Nr. 36. **Wtorek, 16 Lutego 1892.** **Rok 82.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zlr. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zlr 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany" dla prenumeratorów *Gazety Lwowskiej* kosztuje we Lwowie rocznie 10 zlr., półrocznie 5 zlr., kwartalnie 2 zlr. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 lutego.

Przerażające są wiadomości, które dochodzą ciągle z Hiszpanii o wybuchu rozruchów i dzikiej namiętności rzesz ludu, i to w okolicach właśnie, które uchodziły za najżyźniejsze. Znane już są krwawe sceny, których widownią było miasto Xeres, w Andaluzyi, a zatem w prowincyi obfitującej w płody naturalne. Wyrok, wykonany w tem mieście w przeszłym tygodniu na czterech przewódcach, nie uśmierzył powszechnej trwogi. Według najświeższych depesz w mieście Xeres zamknięto wszystkie publiczne lokale, nie tylko sklepy, ale i teatr, restauracye i kawiarnie. Na placach i ulicach pusto, a zamożniejsze rodziny opuszczają z pośpiechem miasto, w którego okolicy tłumy chłopów napadają folwarki, odosobnione zabudowania, i rabują. Wysłano za temi rzeszami żandarmów, ale widać, że ruch to groźniejszy, bo właściciele, którzy nie mogli schronić się zawczasu w miejscach bezpieczniejszych, zabarykadowali swoje dwory i uzbroiwszy służbę domową, przygotowani są do odparcia napadów.

Do krwawych starć przyszło wszakże nie tylko na południu, ale i w prowincyach północno zachodnich i północno-wschodnich, jak Barcelona. Dzienniki hiszpańskie wyrażają przekonanie, że ruch został zorganizowany przez anarchistów międzynarodowych, w kilku bowiem miejscach widziano robotników francuskich. Istnieje także podejrzenie, że przebywający za granicą republikanie wiedzieli o sprzysiężeniach i popierali je, ażeby wyzyskać do swoich celów. Z dotychczasowego śledztwa doszły władze, że zaburzenia miały się rozpocząć równocześnie w Kadyksie, San Fernando, Puerto de Santa Maria, Puerto Real, Bornos i Lebrija. W okolicach północnych wybuchły w kilku miejscach zmowy górników, ale zmowy te były jedynie pozorne, po nich bowiem, jak w Bilbao, rzuciły się tłumy do niszczenia wszystkiego. W okolicy Bilbao poprzecinali robotnicy druty telegraficzne, pozrywali szyny kolejowe, a gdy nadbiegły siły zbrojnne, przywitał je tłum wystrzałami z rewolwerów. Dla ochrony kopalń i zakładów od zupełnego zniszczenia, musiały władze rozstawić pułk kawaleryi, a nakoniec przybył sam dowodzący wojskami baskijskich prowincyj z artyleryą i trzema batalionami piechoty.

Równocześnie z temi zaburzeniami, odbywały frakcye republikańskie posiedzenia i zgromadzenia w Madrycie, na których żądano zjednoczenia frakcyj w stronnictwo jednolite. Później odbyły się uczty, nad któremi czuwały władze i nie przyszło do żadnych zaburzeń, ale nie umilkło podejrzenie, że frakcye niektóre były wtajemniczone w wichrzenia anarchistów. Mówią także, iż w sferach rządowych objawiła się niechęć przeciw rządowi francuskiemu, który jest neutralny w obec wichrzeń rewolucyjnych w Hiszpanii, neutralny życzliwie dla międzynarodowych agitatorów, przybywających z Francyi przeważnie. W obec takich stosunków usprawiedliwiają organa umiarkowane surowość rządu hiszpańskiego, który mimo zbiorowych petycyj o ułaskawienie, postanowił wszystkich podżegaczy karać śmiercią lub długoletniem więzieniem.

Sprawy krajowe.

(Projekt rządowy ustawy łowieckiej).

(§) Na zbliżającej się sesyi sejmowej złożony zostanie do laski marszałkowskiej projekt rządowy ustawy łowieckiej dla Galicyi.

Począwszy od wydania patentu o polowaniu z dnia 20 lutego 1786, można w austryackiem ustawodawstwie łowieckiem trzy istotnie od siebie odmienne okresy rozróżnić.

W pierwszym okresie weszły w życie jednolite pod względem formalnym i materyalnym przepisy dla pojedynczych krajów; był to zatem okres pospolitego prawa łowieckiego. Do tego okresu należą pominąwszy patent o polowaniu z dnia 28 lutego 1786, najprzód cesarski patent z dnia 7 marca 1849 r. nr. 154 Dz. p. p., który reguluje wykonywanie prawa polowania. Patent ten ma zasadnicze znaczenie, o ile przez tenże prawo polowania na obcym gruncie zniesione i samodzielne prawo polowania na kompleksie wynoszącym 200 morgów, a polowanie gminie na wszystkich innych samodzielnemu prawu polowania niepodlegających, a w obrębie gminy położonych gruntach wprowadzone zostało. Do tego okresu zaliczyć należy także rozporządzenie ministeryalne z dnia 15 grudnia 1852 r. Dz. p. p. nr. 257, które polowanie gminne reguluje i z tej zasady wychodzi, że polowanie gminne ma być wykonywane przez wydzierżawienie, przeprowadzić się mające przez polityczną władzę powiatową.

Na ten okres przypada cały szereg dekretów kancelaryi nadwornej i rozporządzeń, względnie reskryptów ministeryalnych, które po części tyczą się tylko poszczególnych krajów i miały braki ustawodawstwa wypełnić i wątpliwości usunąć.

W drugim okresie zatrzymuje pospolite prawo łowieckie swą moc obowiązującą, ale obok tego wchodzi w życie dla niektórych krajów partykularne prawo łowieckie.

Okres ten zaczyna się republikacyą dla niektórych krajów jak dla Austryi niższej, wyższej, Salzburga, Styryi i Karyntyi dawniejszych przepisów policyjno-łowieckich, przy której to sposobności także niektóre nowe postanowienia wydane zostały. Później stało się to partykularne ustawodawstwo nader produktywnem, a mianowicie co do ochrony zwierzyny, kart myśliwskich a w najnowszych czasach także co do wynagrodzenia szkód wyrządzonych przez polowanie i przez zwierzynę.

Trzeci okres nosi tę cechę, że pospolite prawo polowania przestało obowiązywać a na miejsce tegoż wstępuje partykularne w ogólności, cały przedmiot obejmujące prawo polowania. Ten okres został przez czeską ustawę łowiecką z dnia 1 czerwca 1866 r. nr. 49 Dz. u. kr., a zatem od dawna wprowadzony.

Obecny projekt rządowy stanowi dalsze rozwinięcie tego okresu. Ze stanowiska formalnego przedstawia się projekt ustawy łowieckiej jako jednolita kodyfikacya całego prawnego przedmiotu, odnoszącego się do łowiectwa, ze stanowiska materyalnego zaś jako powtórzenie i dalszy rozwój dotychczas istniejących łowieckich zasad prawnych, a po części jako reforma tychże. Ostatni wypadek zachodzi w owych częściach dotychczasowego ustawodawstwa łowieckiego, co do których reforma na podstawie zebranych w ciągu lat doświadczeń jako niewątpliwie potrzebną się okazała.

Z nowacyj pod względem materyalnym zawartych w projekcie, zasługują następujące na wzmiankę:

Określenie pojęcia prawa polowania polega na wyłączności uprawnienia do przywłaszczania sobie przedmiotów prawa polowania, t. j. do zwierząt, na które polować wolno i niektórych od tychże oddzielonych części pożytecznych.

W dotychczasowej praktyce okazały się, chociaż niesłusznie pewne wątpliwości, mianowicie co do zrzuconych rogów jelenich, czy one podlegają wyłącznemu zajęciu przez uprawnionego do polowania. Projekt ustawy rozstrzyga ową wątpliwość twierdząco.

Następnie wylicza projekt zwierzęta, na które polować wolno; zawiera rozszerzenie uprawnienia do samodzielnego prawa polowania także na grunta ogrodzone; postanowienie czasu trwania dzierżawy na lat 10, — Namiestnictwo może zarządzić przedłużenie co najwyżej do lat 14, lub skrócenie do 6 lat. Projekt zawiera w końcu przepisy co do ochrony kultury krajowej przeciw nadmiernemu rozmnożeniu się zwierzyny; uregulowanie prawa zabijania szkodliwej zwierzyny, oraz postanowienia odnoszące się do wynagrodzenia szkód wyrządzonych przez polowanie i zwierzynę.

Dotychczasowa prawno-prywatna zasada, że prawo polowania jest połączone z własnością gruntu, została zachowaną, jak również zasada, że z prawem polowania uprawnienie do bezpośredniego wykonywania tegoż wtedy tylko jest połączone, jeżeli właściciel gruntu, który rości sobie prawo

LISTY CZYTELNIKA

przez

Wojciecha Dzieduszyckiego.

Mało kto z tych, którzy się zowią pozytywistami, pamięta o tem, czem jest pozytywizm. Już sama jego nazwa znaczy, że nie ma być przeczuciem tylko twierdzeniem naukowem, politycznem i religijnem. Jest jednak w tem twierdzeniu zawarte jedno zaprzeczenie, wykluczające inne źródła wiedzy nad doświadczeniem. Tym sposobem pozytywizm zwraca się w pierwszej linii przeciw rozumowaniom i marzeniom, przeciw wiedzy zaczerpniętej we własnem wnętrzu człowieka. Taka wiedza jest zawsze podług niego urojoną, a świadectwo zmysłów bywa jedynem źródłem wiedzy.

Główny koryfeusz dzisiejszego pozytywizmu, znakomity następca Francuza Comte'a Anglik Herbert Spenzer, który budując na podstawach danych przez założyciela szkoły, system rozszerzył i uzupełnił, uznaje, że świadectwa zmysłów są natury powierzchownej, i że coś musi istnieć poza temi zjawiskami, o których wiemy za pomocą zmysłów. Powiada, że istnieje substancya jakaś rzeczy powszechna, ale niezbadana, którą nazywa *the Unknowable*, które to słowo nie daje się ściśle po polsku oddać, choć przymiotnik Niezbadany najbardziej jest bliskim jego znaczenia. Zdaniem jego, filozofia pozytywna powinna przedewszystkiem stwierdzić istnienie tego Niezbadanego, ale niepowinna się niem trudnić, tylko przejść skromnie do opisu i klasyfikacyi zjawisk. Zresztą Spenzer porobił kilka innych poniekąd bardzo ważnych zmian w systemacie Comte'a; uzupełnił hierarchię nauk i ustanowił tak zwane prawo powszechnej ewolucyi. O obydwu tych rzeczach pomówimy tu zaraz, zanim zaczniemy pozytywizm roztrząsać.

Comte, idąc od najprostszej i najwcześniejszej do najzawilszej i najpóźniejszej nauki, wyliczył nauk sześć: matematykę, astronomię, fizykę, chemię, biologię i socyologię czyli nauki o życiu i o społeczeństwach. Spenzer uznał, że to wyliczenie jest niedostatecznem i wsunął między matematykę i astronomię logikę, czyli naukę o prawach myślenia, a między biologię i socyologię, psychologię czyli naukę o życiu duchowem. Matematyka wyraża tylko prawa, za pomocą których rozpoznajemy stosunki liczby i przestrzeni; nie da się zaprzeczyć, że są prawdy, które się nie tyczą samych liczb i pomiarów, i wszystkie następne nauki badają także takie prawdy. Zanim kto do nich przystąpić może, musi poznać logikę, czyli ogólne prawa, na mocy których uznajemy, że coś jest prawdą lub nieprawdą. Logika pozytywistów jednakże, której właściwym prawodawcą jest inny Anglik, Stuart Mill, zajmuje się tylko opisem tych doświadczeń, które nas przekonywają, że coś zwykło się w przyrodzie dziać na jeden tylko sposób, czyli używając utartego wyrazu, że istnieje jakieś prawo w przyrodzie.

Comte objął biologią wszystkie zjawiska życia. Spenzer odróżnił zjawiska niższe od wyższych. Niższemi nazwał zjawiska, które się tyczyły jedynie powstania, wzrostu i odżywienia organizmów, i te tylko przekazał biologii. Wyższemi są podług niego objawy myśli, woli i uczucia, i te przekazał psychologii. Nowy ten podział jest usprawiedliwiony choćby tylko metodologicznie, biologię bowiem badają przyrodnicy i lekarze. Psychologia stanowi przedmiot osobnej nauki, uprawianej już przez właściwych filozofów, którzy potrzebują wprawdzie znać ogólne wyniki biologii, ale nie zajmują się posuwaniem naprzód tej specyalnej nauki.

A teraz powiem pokrótce, czem jest owo ogólne prawo ewolucyi, pierwej już głoszone przez Józefa Supińskiego pod nazwą prawa rzutu i rozkładu.

Przypatrzmy się powstaniu rośliny. Początkiem jej jest komórka organiczna, podobna do wszystkich innych komórek organicznych, a zawarta w pewnej części kwiatu. Budowa tej komórki jest nadzwyczaj prostą i u wszystkich roślin jednostajną. Do tej komórki, przylegają niebawem inne zupełnie podobne komórki, które są tylko mechanicznie połączone z sobą. Stają się jednak niebawem nawzajem zawisłemi i powstaje ziarno. Całość o budowie bardzo jeszcze prostej i jednostajnej, w której można jednak już odróżnić pojedyncze części, złożone z różnorodnych komórek, pomiędzy któremi, niektóre są tak istotnemi, że ziarno bez nich przestanie być ziarnem. Z tego ziarna rozwija się roślina, a roślina jest już istotą obdarzoną mnóstwem organów od siebie zawisłych, a w wysokim stopniu różniących się od siebie nawzajem. Są korzenie, jest pień, są gałęzie, jest kora i sedno, są liście, kwiaty i owoce i różne części liścia, kwiatu i owocu, a liść albo kwiat lub kawał kory, nie mogą żyć osobno bez reszty rośliny, są od niej zawisłemi: Wytworzenie rozmaitych organów rośliny jest dyferencyacyą, różniczkowaniem istoty, zaś związanie wszystkich tych komórek i organów w jedną nierozdzielną całość, jest integracyą, zcałostkowaniem istoty. Każdy organizm rozwija się tedy przez integracyę i dyferencyacyę. One stanowią istotę rozwoju, rzutu, postępowej ewolucyi, organizmu.

Przy ewolucyi rośliny i przy podobnej ale zupełniejszej ewolucyi zwierzęcia, nie same tylko komórki organiczne różniczkują się i całostkują. Taka komórka jest już owocem ewolucyi chociaż najprostszej, jest całością, w której można rozróżniać zewnętrzną skórę, soki wewnętrzne i ciałka, krążące wśród tych soków. Organizm wyrabia nowe komórki rosnąc, i w tym celu wsiąka w siebie cząstki materyi martwej, o wiele prostsze jeszcze, jednostajniejsze i mniej nawzajem od siebie zawisłe. I one w ten sposób dostają się we wnętrze rozwiniętej organicznej całości. Istota żyjąca jednak nietylko przywłaszcza sobie takie cząstki, ale wydziela je podobnież jak długo rośnie. Przyjdzie chwila, w której roślina dojdzie do pełnego rozwoju i w której ilość cząstek przez nią wydzielanych, będzie większą od ilości cząstek przywłaszczanych. Miejsce organizacyi czyli rzutu, zajmie dezorganizacya, czyli rozkład. Przyjdzie nareszcie chwila, w której zdolność organizacyjna zaniknie ze wszystkiem, a chwilę tę nazywamy śmiercią. Wszystkie cząstki, które weszły w skład organizmu, powrócą tedy na łono martwej przyrody i będą znów drobinami niezawisłemi od siebie nawzajem, jednostajnemi i zupełnie prostemi, a wszystko, co jest prawdą o roślinie, jest także prawdą o zwierzęciu, i o najwyższym organizmie, człowieku.

Paleontologia pouczyła nas o tem, jaką koleją istoty żywotne ziemię zaludniły. Najdawniejszemi organizmami były istoty składające się z kilku komórek mało w czem ró-

do wykonywania polowania, posiada obszar gruntu w objętości, ustawą określonej, t. j. na nieprzerwanej przestrzeni gruntu, wynoszącej co najmniej 115 h.

We wszystkich innych wypadkach zostało właścicielowi gruntu uprawnienie do bezpośredniego wykonywania prawa polowania odjęte, i ma miejsce wydzierżawianie prawa polowania na rzecz właścicieli gruntów, Projekt ustawy nie narusza zatem tych przewodnich zasad, które dotychczas stanowiły podstawę prawa polowania i wykonywania tegoż.

Przedłożenie rządowe, jeśli stanie się ustawą, ma wejść w życie w trzy miesiące po ogłoszeniu jej w dzienniku ustaw krajowych. Z tą samą chwilą utracą moc obowiązującą dotychczasowe ustawy i rozporządzenia, odnoszące się do prawa polowania.

Rada Państwa.

(*CXIV posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 12 lutego. (*Korespondencya Gaz. Lw.*)

Przy liczniejszym znowu udziale posłów niż na kilku posiedzeniach ostatnich, zagaja Prezes S m o l k a dzisiejsze posiedzenie o godzinie 10 min. 15.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Ministra obrony krajowej hr. Welsersheimba.

Z powiatu brzozowskiego nadeszła petycya o przyspieszeniu reformy podatków bezpośrednich; gminy Dobrowa i Klimkówka powiatu nowosądeckiego, petycyonują o pomoc skarbową z powodu klęsk elementarnych i głodu; podobnież dla głodu petycyonuje siedmnaście gmin powiatu limanowskiego; wydział powiatowy w Sanoku petycyonuje o pozostawienie handlu soli w ręku wydziałów powiatowych, zamiast oddania go w ręce jednego towarzystwa prywatnego.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi szczegółowej nad projektem rządowym o subwencyonowaniu Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju. Pod dyskusyę idzie §. 3 umowy między Rządem a Towarzystwem, w którym Towarzystwo obowiązuje się przez czas umowy (10 lat) rocznie wkładać co najmniej 500.000 zł. w nowe budowle statków i przebudowanie starych, a doroczny preliminarz tych wydatków przedstawiać Ministerstwu handlu do zatwierdzenia.

Poseł L u ë g e r zwraca uwagę, że umowa, choć dopiero teraz przyjdzie do skutku, będzie obowiązującą wstecz co do roku 1891; zapytuje przeto, czy Towarzystwo w roku ubiegłym rzeczywiście wykonało ten obowiązek. Co do rezolucyi komisyjnej, wzywającej Rząd, aby dopilnował sprawy pod względem pobierania przez Towarzystwo potrzeb swych ze źródeł austryackich, mowca wnosi, aby nie poprzestać na rezolucyi, lecz pomieścić to w samej umowie.

Komisarz rządowy, inspektor K a i s l e r przedstawia, jak Towarzystwo w roku ubiegłym wykonało program budowli.

Poseł L i e c h t e n s t e i n broni swych wywodów o rachunkowości Towarzystwa przeciw panu komisarzowi rządowemu i przeciw posłowi Szczepanowskiemu, skutkiem czego szef sekcyi, Bażant, w bardzo obszernym wywodzie, raz jeszcze do sprawy tej powraca.

Poczem, odrzuciwszy poprawkę Luëgera, Izba uchwala §. 3 bez zmiany.

Paragraf 4-ty pozostawia Towarzystwu wolność ustanawiania taryf, ale postanawia, że, gdyby Towarzystwo względem innego państwa naddunajskiego zrzekło się tej wolności, wtedy z praw rządu zagranicznego w równej mierze skorzysta także austryackie Ministerstwo handlu.

Poseł H e i l s b e r g wzywa Rząd, aby z powodu inkryminacyj posła Luëgera polecił wytoczyć surowe śledztwo, w celu bezwzględnego ukarania winnych; a gdyby śledztwo wykazało, że niesłusznie w Izbie zaczepiano osoby nieskażonego charakteru, wtedy Izba powinna chwycić się stosownych środków, by nie powtarzało się zbezczeszczanie osób nieobecnych. Co do samego paragrafu, mowca wnosi poprawkę, wedle której Towarzystwo przez cały czas umowy nie mogłoby zrzec się wolności taryfowej na rzecz żadnego z państw naddunajskich.

Minister handlu margr. B a c q u e h e m mniema wprawdzie, że tekst projektowany tak samo zmierza do zawarowania austryackich interesów ekonomicznych, jak poprawka Heilsberga, przyznaje atoli, że poprawka ta czyni to w sposób o wiele ściślejszy; dla tego Rząd zgadza się na nią.

Izba uchwala paragraf z poprawką Heilsberga.

Paragraf 5ty daje Rządowi prawo mianować dwu członków zarządu Towarzystwa.

Pos, L u ë g e r wnosi poprawkę: Rząd ma prawo mianować o jednego członka zarządu więcej niż samo Towarzystwo, a Towarzystwo zobowiązuje się brać swoich członków zarządu tylko z pomiędzy obywateli austryackich

Izba odrzuca poprawkę, przyjmuje paragraf bez zmiany.

Z pomiędzy następnych paragrafów najważniejszy jest 12ty, który stanowi: Towarzystwo otrzyma ze skarbu przez czas umowy rocznie: subwencyę niezwrotną w ilości 250.000 zł. i zwrotną ale bezprocentową dopłatę w ilości również 250.000 zł. Zwrot tej dorocznej dopłaty dziać się będzie w czasie trwania umowy w ten sposób, że z czystych zysków Towarzystwa, jeżeli wynosić będą 1,008.000 zł. do 1,512.000 zł., połowa kwoty ponad pierwszą sumę spłacana będzie skarbowi, a jeżeli wynosić będą więcej niż zł. 1,512.000, wtedy trzy czwarte przewyżki stanowić będą spłatę dla skarbu. Po upływie czasu umowy spłata ma wynosić rocznie zł. 125.000, a może wynosić mniej, jeżeli sami akcyonaryusze nie dostaną także 125.000 zł.

Pos. H e i l s b e r g wnosi, zamiast spłaty w wysokości połowy czystego zysku między 1,008.000 a 1,512.000 zł., położyć 15 prct.

Minister handlu margr. B a c q u e h e m przedstawia poprawkę tę jako pogorszenie dlc Towarzystwa warunków spłaty, które i tak już są niepomyślne dla Towarzystwa; oświadcza jednak, że, gdyby Izba uchwaliła poprawkę, starać się będzie nakłonić Towarzystwo do przyjęcia nowego warunku.

Izba uchwala §. 12 z poprawką Heilsberga.

Przyjąwszy resztę paragrafów i projekt ustawy upoważniającej Rząd do zawarcia z Towarzystwem umowy w myśl uchwalonych paragrafów, odrzuca Izba znaną z toku rozpraw rezolucyę Luëgera, a przyjmuje rezolucyę Ebenhocha, Schwegla i komisyjne.

Na tem sprawa ta załatwiona.

Następuje pierwsze czytanie wniosku Pacaka; sprawy zmiany ustawy o swojszczyźnie.

Pos. P a c a k po umotywowaniu wniosku żąda między innemi zmianami przepisów dotychczasowych i tej, żeby pięcioletni nieprzerwany pobyt w gminie dawał prawo przynależności do niej, jeżeli przebywający nie był karany za żebranie, włóczęgowstwo lub w sposób pociągający za sobą utratę prawa wyborczego. Pod względem formalnym żąda przekazania wniosku komisyi administracyjnej.

Pos K a i s e r popiera wniosek ze względu na to, że przy dzisiejszym stanie rzeczy gminy muszą ponosić wydatki na osoby, które większą część życia gdzieindziej spędziły.

Pos. B o b i c z wykazuje usiłowania przeważnej części Sejmów co do sprowadzenia rewizyi, tudzież na fakt, że coraz większa zachodzi sprzeczność między miejscem pobytu a miejscem przynależności.

Izba przekazuje wniosek Pacaka i wnioski wymienionych dwu mowców komisyi administracyjnej.

Poczem na wniosek Plenera, jako przewodniczącego komisyi budżetowej, wzięto jeszcze pod obrady wniosek Morrego o polepszenie doli dyurnistów i petycye w sprawach niedostatku i t. p.

Co do dyurnistów komisya budżetowa wnosi rezolucyę wzywającą Rząd, aby niezwłocznie zastanowił się nad polepszeniem im doli i aby jak najrychlej poczynił stosowne zarządzenia.

Pos. L u ë g e r atoli wnosi. aby Rząd jeszcze w bieżącym okresie sesyi przedstawił Izbie stosowny projekt ustawy; co jednak Izba odrzuca, przyjmując rezolucyę komisyjną.

Co do petycyj w sprawach niedostatku, stosownie do wniosku komisyi uchwalono przekazać je Rządowi do dokładnego ocenienia; tak samo niektóre petycye o dodatki z powodu drożyżny.

W sprawie tychże dodatków wnoszą dwie interpelacye pp. Hofmann i Promber, żądające rychłego wykonania uchwalonej niedawno rezolucyi Izby.

Koło polskie przez pos. Kozłowskiego składa na stole prezydyalnym wniosek z projektem ustawy przeciw sprzedawaniu margaryny za masło.

Koniec posiedzenia o godz. 4. — Następne w poniedziałek.

Sprawy parlamentarne.

Na przedwczorajszem posiedzeniu k o m i s y i b u d ż e t o w e j Izby deputowanych obradowano nad wnioskiem hr. P i n i ń s k i e g o w sprawie ustanowienia okręgowych inspektorów szkolnych w Galicyi. Po przemówieniach wnioskodawcy, który wykazywał, iż jego projekt ustawy pozostaje w ścisłej harmonii z galicyjską ustawą o nadzorze szkolnym, i P. Ministra Gautscha, który polecał przyjęcie projektu, wreszcie po krótkich uwagach dep. Gniewosza i szefa sekcyi Rittnera komisya uchwaliła cały projekt i wyznaczyła na referenta w pełnej Izbie dep. Beera.

Dzienniki wiedeńskie zamieszczają następujący komunikat:

Z okazyi wniesienia do Izby deputowanych przedłożenia o budowlach komunikacyjnych w Wiedniu, pojawiają się o zachowaniu się K o ł a p o l s k i e g o najsprzeczniejsze pogłoski. I tak słychać, że Polacy chcieliby przewlec załatwienie tyle ważnego dla Wiednia przedłożenia rządowego, to znowu, że domagają się tytułem kompensaty uregulowania rzek galicyjskich i budowy szeregu kolei lokalnych. W obec tego zapewniają, że wszyscy członkowie Koła polskiego, z wyjątkiem kilku są za przedłożeniem rządowem. Większość Koła wzdryga się zająć tej sprawie stanowiska *do ut des* i domagać się w zamian za popieranie pomienionego przedłożenia jakichbądź ustępstw. Na odbytej w dniach ostatnich konferencyi wybitniejszych członków Koła, wypowiedziano to w formie jak najbardziej stanowczej.

Sprawozdanie k o m i s y i k o l e j o w e j Izby deput. w kwestyi budowy kolei żelaznej ze Stanisławowa do Woronianki (granicy galicyjsko-węgierskiej), uznaje, iż ogólno-państwowe interesa wymagają budowy tej linii, albowiem przetnie ona w nowym punkcie Karpaty i wytworzy nową komunikację między Galicyą i Węgrami. Skutkiem tej kolei liczba dróg żelaznych w kierunku północno-wschodnim Monarchii, wzrośnie do sześciu (obecnie istnieją następujące połączenia: kolej północna, kolej Waagthal, Tarnów-Leluchów, Przemyśl-Łupków i Stryj-Munkacz) a specyalnie pozbawiona bezpośredniej komunikacyi z jedną częścią Węgier wschodnia Galicya, zostanie połączona z węgierskim systemem kolejowym. Kolej projektowana ma być główną koleją drugiego rzędu. Koszta budowy jednego kilometra preliminowano na 101.000 zł., tedy tylko o 10 proc. wyżej, niż koszta analogicznej, jednak wśród łatwiejszych warunków uskutecznionej kolei Stryj-Munkacz. Zwyżka kosztów jest należycie uzasadniona trudnościami terenu. Komisya kolejowa poleca w końcu przyjęcie bez zmiany przedłożenia rządowego.

K o m i s y a b u d ż e t o w a Izby deput. rozpocznie dzisiaj obrady nad przedłożeniem o robotach komunikacyjnych w Wiedniu.

Prezes gabinetu hr. Taaffe, oświadczył burmistrzowi Wiednia, dr. Prixowi, iż Rząd wszelkich dołoży starań, aby jak najrychlej podjęto wykonanie wiedeńskich robót komunikacyjnych. Chociażby to nie było możebnem w lutym i marcu, to jednak wszelkie widoki, że Rada państwa powezmie w sprawie tej uchwałę po sesyi sejmów. W każdym razie Rząd będzie się starał, aby nie stracono obecnego roku budowy.

żnych od siebie, były to infuzorya, podobne do tych, które dotąd bytują w kropli wody. Każde takie stworzonko dostrzega, pożąda i porusza się za pomocą całego swojego ciałka; przewróć je do góry nogami jak rękawiczkę, a dawniejsze wnętrze będzie obcowało ze światem zewnętrznym, dawniejsza skóra będzie trawić; potnij je na kawałki, a z każdej cząstki wyrośnie stworzonko całe. Podobnież zachowują się także niektóre twory, widoczne dla gołego oka, zwane polipami. Są to istoty najprostsze, najdawniejsze, mało jeszcze rozróżniczkowane i zcałostkowane. W późniejszych tworach był rozwój organiczny coraz doskonalszym, rośliny jawnokwietne są późniejszemi i doskonalszemi od roślin skrytokwietnych, a wyższe zwierzęta doskonalszemi od wszelkich roślin. To też rozmaitość i wzajemna zawisłość organu jest u rośliny daleko większą jak u zwierzęcia. Krzeki i gady powstały wcześniej od ptaków i ssaków, i temu odpowiada słabsze zcałostkowanie tych stworzeń, które łatwo znoszą najcięższe skaleczenia i częstokroć odtwarzają ucięte członki. Wreszcie zjawił się człowiek o organizmie najbardziej skomplikowanym, a jednak najbardziej zwartym i jednolitym. Widzimy zatem, że rozwój rodzajów roślinnych i zwierzęcych, był dotąd analogicznym do rozwoju pojedyńczej istoty.

Podobny proces widzimy także w zbiorowym rozwoju fauny i flory ziemskiej. Na początku istniały same stworzenia, czerpiące swoje pożywienie bezpośrednio z martwej przyrody, t. j. rośliny i najniższe zwierzęta, które zatem nie były od siebie nawzajem zawisłe, niezawisłość ta była tem większą, że istoty mnożyły się bezpłciowo. Z czasem powstały stworzenia wyższe, które się pożywiają tylko za pomocą cząstek materyi, zorganizowanej już w łonie innych istot żyjących, i których życie jest zatem zawisłem od istnienia innych rodzajów żywotnych. Wewnątrz każdego rodzaju bywa każdy osobnik zawisły od drugich osobników, raz już dlatego, że samic i samica dopiero w skojarzeniu mogą wydawać nowe osobniki, powtóre dlatego, że życie gromadne bywa dla wielu istot warunkiem, bez którego nie mogą się obronić przed wpływami wrogiego im otoczenia. Powstała wreszcie niezmierna rozmaitość dzisiejszej przyrody, w której niezliczone, różne od siebie rodzaje, prowadzą żywot wzajemnie od siebie zawisły, tak, że rozróżniczkowanie i zcałostkowanie fauny i flory ziemskiej doszło zbiorowo do najwyższego rozwoju.

Najdoskonalszym płodem powszechnej ewolucyi jest człowiek; nietylko jego ciało posiada największą mnogość najsubtelniej z sobą powiązanych organów, ale umysł jego jest innym nadzwyczaj misternym tworem powszechnego rozwoju. Powstanie umysłowości było zdarzeniem nadzwyczaj ważnem w dziejach wszechświata. Ono bowiem powiązało w jedność wzajemnie oddziaływającą na siebie, zwierzęta z resztą przyrody. Zwierzę poznawszy świat zewnętrzny i własne potrzeby na ten świat zewnętrzny oddziaływa. Najprostszym sposobem oddziaływania jest poszukiwanie pokarmu, i umysłowość najniższych zwierząt składa się z samych jednostajnych, niezawisłych od siebie apetytów; w podobnym stanie jest umysłowość niemowlęcia myślącego tylko o pokarmie. Ale tak w drabinie coraz wyższych zwierząt, jak w rozwoju pojedynczego człowieka nastaje ewolucya umysłowa zupełnie podobna do ewolucyi cielesnej, tak jak organa, tak i wyobrażenia różniczkują się i jednostkują, aż dodóki wreszcienie stworzą w głowie człowieka wykształconego systemu najrozmaitszych wyobrażeń ściśle powiązanych z sobą, a wywołujących najrozmaitsze podobnież powiązane z sobą czyny. Rozum zbiorowy narodów cywilizowanych jest, jak dotąd, najwyższym wyrazem ewolucyi umysłowej, rozum ten rozwija się jeszcze, ale kto wie czy z ustanowieniem pozytywnej filozofii nie dojdzie swego ostatniego kresu poczem nastąpi rozkład. U pojedynczych ludzi są bowiem dobrze znanemi zjawiska umysłowego rozkładu w podeszłym wieku, najpierw zmniejsza się ilość popędów, wyobraźnia przygasa, widnokrąg się ścieśnia i starzec sędziwy staje się o tyle podobnym do dziecka, że znowu bywa zajętym jedynie jednostajnemi i niepowiązanemi z sobą drobnostkami, tyczącemi się wygody jego ciała.

Ludzkość pierwotna składa się jedynie z kupy luźnych rodzin zupełnie podobnych do siebie, zajętych jednakowo tem, co jest koniecznie potrzebne dla ich wyżywienia, a ze wszystkiem obcych sobie. Podbój i handel powoli wiążą te rodziny w coraz wyższe organizmy. Powstają najpierw pokolenia, potem ludy wreszcie narody, a wiele narodów tworzy wreszcie wielkie imperye. Jest to społecznem zcałostkowaniem; równocześnie odbywa się jednak i rozróżniczkowanie społeczne. Tak rozmaite prowincye jednego państwa, jak rozmaite stany i grupy ludzi imają się coraz to nowych zajęć, a każda grupa ludzi ma jedno tylko zajęcie. Proces ten musi dojść do tego, że społeczeństwo będzie się składało z niezliczonego tłumu specyalistów, z których żaden nie będzie mógł istnieć bez pomocy wszystkich innych Tu będą żyli sami garncarze, tam sami tkacze, ówdzie sami uczeni, którym przypadnie kierownictwo społeczeństw. Jeden tylko zawód wojowników zaniknie z czasem zupełnie, gdyż wojna tam tylko istnieć może, gdzie ludzkość niejest jeszcze zupełnie zcałostkowaną i gdzie pojedyncze narody pozostają zupełnie obcymi dla siebie.

Wyobrażenia religijne i ściśle z niemi powiązane wyobrażenia moralne, uległy zupełnie podobnemu rozwojowi. Pierwotnie każda rodzina stanowiąca osobną całość, czciła owe duchy przodków, które widywała we śnie, i które sobie wyobrażała zupełnie na podobieństwo ludzi żyjących, łakomych, kłótliwych i mściwych. Duchy te nakładały na czcicieli swoich rodzinne jedynie obowiązki i miłość drugiego, czyli altruizm, rozciągała się tylko na członków rodziny. Każdy obcy człowiek był nieprzyjacielem. Religia organizowała się w miarę tego, jak się organizowało państwo, miejsce jednostajnych duchów, którym pierwotni ludzie cześć oddawali, zajęli bogowie różnorodni, wprawdzie jeszcze zawsze do człowieka podobni, ale tworzący jednolitą hierarchią, czczeni przez miliony ludności. Przytem poczucie wspólnego wszystkim tym bogom prawa, wzmagało się nieustannie w łonie ludzkości, aż wreszcie w katolicyzmie zeszli bogowie na aniołów i świętych ponad którymi wznosił się Bóg Jedyny. Ale nakazujący powszechną miłość bliźniego. Że i tu istniała ta jeszcze jednostajność, że wyobrażano sobie wszystkie te siły, władnące wszechświatem, nie wyjąwszy Boga Najwyższego, jako jakichś ogromnych nieśmiertelnych ludzi. Protestantyzm porzucił chóry aniołów i świętych, nauka pozytywna zamienia Boga Najwyższego w jakąś istność niezbadaną, a władzę nad światem oddaje zliczonym, najróżnorodniejszym, ale ściśle powiązanym z sobą siłom przyrody, pomiędzy któremi osobistość duchowa będzie tylko własnością człowieka żyjącego na ziemi.

Na sobotniem posiedzeniu komisyi Izby deputowanych dla spraw prasowych oświadczył reprezentant Rządu szef sekcyi Kraal, że Rząd nie może zrzec się kaucyj dziennikarskich, gdyż musi mieć środek umożliwiający pociąganie dzienników do odpowiedzialności za czyny karygodne. Również nie może Rząd zgodzić się na płacenie odszkodowania za konfiskaty, gdyż w ten sposób wprowadzonoby ingerencyę sądów cywilnych do postępowania karnego. W reformie postępowania przy sprostowaniach, Rząd gotów jest ofiarować swój współudział. Co się tyczy postępowania objektywnego musi Rząd obstawać przy dawniejszych oświadczeniach.

Radca ministeryalny Sagasser oświadczył, że Rząd gotów jest zezwalać w szczególnych wypadkach na uliczną sprzedaż dzienników, lecz nie na regularne kolportowanie.

Radca sekcyjny Froschauer oznajmił, że Rząd nie może zrzec się dochodu ze stempla dziennikarskiego, (który wynosił w zeszłym roku 1,625.000 zł.) lubo musi przyznać niesprawiedliwość, polegającą na równomiernem opodatkowaniu wielkich i małych dzienników. Rząd gotów jest przystać na reformę w tym kierunku, że opodatkowanie będzie się stosowało do znaczenia, ceny prenumeraty i ceny pojedynczych numerów dzienników. Warto się dalej zastanowić nad ustanowieniem skali stempla, według rozmiarów dziennika i dochodu z inseratów. Stempla kalendarzowego Rząd nie może znieść ze względu na Węgry.

Komisya dla wniosku dr. Luegera uchwaliła domagać się na pełnem posiedzeniu Izby, aby Rząd przedłożył Izbie wszystkie akta wiedeńskiej Izby giełdowej i Sądu krajowego w sprawie paniki giełdowej z d. 14 listopada 1891 r. Komisarz rządowy oświadczył, iż na razie wniosek ten przyjmuje do wiadomości. Komisya wybrała referentem dep. Weebera.

KORESPONDENCYE

Peszt, 10 lutego.

(Awanturnicze pogłoski. — Konferencye hr. Szapary'ego w Wiedniu. — Sprawa nominacyi nowego gubernatora austro-węgierskiego banku. — Wieczyste dzierżawy).

(x) Z wyjazdu prezesa gabinetu hr. Szapary'ego do Wiednia skorzystały dzienniki opozycyjne, aby puścić w obieg wiązankę sensacyjnych wiadomości. Między innemi głoszą one, iż hr. Szapary wręczył Najj. Panu dymisyę całego gabinetu, oświadczając przytem gotowość prowadzenia spraw rządowych do zamianowania nowego ministerstwa. Skutkiem tego Monarcha miał wezwać wrzekomo do siebie hr. Józefa Zichy'ego, obecnie starszego żupana w Trenczynie i konferował z nim przeszło godzinę. Wobec tych i innych jeszcze pogłosek, których tendencyą jest wzniecenie zamieszania w obozie rządowym, zapewniają ze strony zupełnie wiarygodnej, iż na radzie ministeryalnej nieporuszono ani słówkiem dymisyi gabinetu, a hr. Szapary po przeprowadzonych z pomyślnym skutkiem wyborach, mniej niż kiedykolwiek miał powód do ustąpienia ze swego stanowiska. Posiada on z jednej strony zaufanie Korony, z drugiej zaś ma za sobą bardzo znaczną większość narodu. Wyjazd hr. Szapary'ego do Wiednia został spowodowany wyłącznie obowiązkiem złożenia Najj. Panu raportu służbowego o dokonanych właśnie wyborach, niemniej potrzebą porozumienia się z Ministrem hr. Kalnokym względem tego ustępu Mowy tronowej na otwarcie sejmu węgierskiego, który odnosić się będzie do polityki zagranicznej.

Premier węgierski podczas pobytu w Wiedniu konferował także w kwestyi uregulowania waluty, która znajdzie odpowiedni wyraz w Mowie tronowej. W sprawie tej przybędzie w przyszłym tygodniu do Wiednia ponownie minister skarbu dr. Weckerle a przy tej sposobności ma być ostatecznie załatwioną kwestya nominacyi nowego gubernatora austro-węgierskiego banku, która przez to nabiera aktualnego znaczenia, iż dotychczasowy gubernator baron Moser pragnie cofnąć się jak najrychlej do życia prywatnego.

Wśród walki wyborczej minister rolnictwa, hr. Bethlem, poruszył projekt, który obudził tutaj ogólne zainteresowanie. Minister pragnie podobno uczynić próbę z wytworzeniem w Węgrzech klasy dzierżawców, na wzór istniejącej w Anglii. Po upływie terminu dzierżawy wielkich dóbr państwowych, które obecnie znajdują się w rękach niewielu hurtownych dzierżawców, mają być te dobra rozparcelowane po 200, 500 do 1000 i 2000 morgów, i wydzierżawione osobom ze stanu średniego, które będą mogły je dzierżyć sposobem wieczystej dzierżawy. Przedewszystkiem chce minister uwzględnić rolników, wykształconych w zakładach agronomicznych, którzy posiadają mały kapitał, w drugim zaś rzędzie, zrujnowanych skutkiem niepomyślnych okoliczności, właścicieli dóbr ziemskich, którym powiodło się uratować jakąś gotówkę. Przy nadawaniu dzierżaw mają być uwzględniane moralne przymioty, uzdolnienie, wreszcie zasługi konkurentów.

Z Petersburga.

(Sprawa nominacyi nowego ministra komunikacyi. — Drobne wiadomości).

Wedle informacyj, jaką odbiera *Pol. Corr.* z Petersburga, nominacya nowego ministra komunikacyi z tego głównie powodu natrafia na znaczne trudności, iż upatrzeni na to stanowisko kandydaci wzbraniają się stanowczo pracować wspólnie z pułkownikiem Wendrichem (mężem zaufania cara) wywierającym obecnie na sprawy kolejowe wpływ nieograniczony i częstokroć zgubny. Pułkownik Wendrich swojemi zarządzeniami dla przyspieszenia wysyłek zboża do okolic dotkniętych głodem, tak zdezorganizował cały ruch na kolejach rossyjskich i tak rozprószył cały materyał przewozowy, że wedle powag wojskowych, ogromne wynikłyby trudności i zamieszania, gdyby teraz wypadkowo zaszła potrzeba mobilizacyi. Jako kandydata do teki ministra komunikacyi wymieniają w pierwszym rzędzie barona Korffa, w drugim zaś generałów Petrowa i Bobrińskiego.

Nowoje Wremia donosi, że wkrótce utworzyć się ma specyalna komisya, złożona z przedstawicieli ziemstw i innych instytucyj, dla nabycie zapasów zboża, jakie pozostaną w ziemstwach po zaspokojeniu potrzeb miejscowych.

Dzienniki dowiadują się, iż zamknięci w aleksandryjskiem więzieniu centralnem gubernii irkuckiej skazani do ciężkich robót, „wnieśli prośbę“ do zarządu więziennego, aby w ciągu miesiąca zatrzymywano z wydawanych im dwu i pół funtowych porcyi chleba dziennie po pół funta i żeby pieniądze otrzymane w ten sposób przesłano do gubernij dotkniętych głodem. A więźniów tych jest 6.000.

Według dziennika *Dień,* cyfra zebranych w Ameryce ofiar na rzecz głodnych w Rossyi, wynosi 1,500.000 dolarów. Prócz tego zebrano 150.000 pudów mąki, którą amerykańskie drogi żelazne podjęły się przewozić darmo.

Dzienniki petersburskie donoszą, iż w sferach rządowych poruszono kwestyę polepszenia bytu włościan bezrolnych. Odpowiednie dane zebrano za pośrednictwem gubernatora i władz administracyjnych.

Egzekucya w Xeres.

Straceni w dniu 10 b. m. czterej anarchiści w Xeres, byli to przeważnie ludzie bardzo młodzi. Wykonanie wyroku odbyło się przy pomocy maszyny; przez uduszenie. Nazwiska straconych są następujące: J. Fernandez Lamela, 25 lat; Manuel Fernandez Reina-Busigni, 25 lat; Antonio Zarzuela, 34 lat, i Manuel Silva Lebrijano 40 lat. Zachowanie się skazanych, w ostatnich dniach przed wykonaniem wyroku śmierci, zwróciło powszechną uwagę. Zarzuela udawał obłąkanego, ale wezwani lekarze do zbadania jego stanu umysłowego, oświadczyli, że zmyśla obłąkanie. Busigni narzekał, że wino było przyczyną jego nieszczęścia; Lamela milczał, nie odzywając się z żadną skargą, ale też i zeznania żadnego zrobić nie chciał. Jeden Lebrijano zapewniał do końca, że jest niewinny i ginie jako ofiara.

Wiadomo już, że były rozliczne usiłowania, ażeby uzyskać ułaskawienie. Królowa skłaniała się chętnie do tych prośb, ale p. Canovas del Castillo oświadczył, że wzburzona mordami i rabunkami w Xeres opinia publiczna wymaga zadośćuczynienia, i dlatego musi być dany przykład surowej kary. P. Canovas oświadczał, że w razie ułaskawienia skazanych, poda się do dymisyi.

Wiadomość rozpowszechniona w Xeres o odrzuceniu prośby o ułaskawienie, która tam doszła w przededniu wykonania wyroku, wywołała zdumienie, gdyż liczono na łaskę. Później zapanowało przygnębienie, szczególniej w warstwach niższych ludności. Wieczorem przed wykonaniem wyroku, przybył do więzienia generał Castillajos, komendant Xeresu, ażeby skazanym głosić wyrok i zazapytać o ich ostatnie życzenia. Lebrijano prosił o pozwolenie widzenia się z bratem. Pożegnanie ich było rozrzewniające. Równie wstrząsające było pożegnanie młodego Busigni z narzeczoną, córką jakiegoś muzykanta. Skazany przekazał narzeczonej swoje oszczędności i swoje meble, które zakupił ze względu na oznaczony już termin ślubu. Zarzuella prosił swego obrońcę, ażeby wykupił jego zastawiony zegarek i oddał go matce. Polecał także opiece żonę swoją, która znajdowała się w stanie błogosławionym. Lebrijano był tak dalece skruchą przejęty, że wyprzysięgał się swoich zasad anarchistycznych. Do godziny 10 wieczór, wolno było skazanym przyjmować gości, a następnie odprowadzeni zostali do tak zwanej kaplicy śmiertelnej, gdzie przepędzili noc całą.

Stracenie odbyło się w dniu 10 rano o godzinie siódmej. Pomimo słotnej pory zgromadziło się, jak obliczają około 20.000 ludzi około placu tracenia. Na miejscu właściwego stracenia wznosiły się od 4 godziny rano cztery krzesła stanowiące machiny duszące, czarną materyą okryte. O godzinie 7 rano otwarły się wrota więziennych zabudowań i rozpoczął się straszny pochód, z duchownymi na czele w ornatach, a za nimi skazani zupełnie okryci. Przed skazanymi toczył się wóz ciągniony przez parę mułów. Busigni i dwóch innych nie mogli iść o własnych siłach i musiano ich wsadzić na wóz, tylko młody Lamela skoczył na wóz bez pomocy. Na placu tracenia odczytał prokurator wyrok. Na dany znak pochwycili kaci swoje ofiary, gdyż każdego ze skazanych zgładzić miał kat jego prowincyi, z której pochodził.

W czasie tracenia zachowały się tłumy spokojnie, z głów spadły kapelusze, kobiety upadły na kolana i modliły się. Zaledwo jednak sprawcy oświadczyli, że skazani już nie żyją, rozległa się wrzawa niesłychana, odezwały się przekleństwa, jęki, złorzeczenia — słowem wybuch stłumionej na chwilę wściekłości ludu. — Zwłoki straconych pozostały na placu aż do drugiego dnia rano, pod silną strażą. We czwartek rano pochowano zwłoki anarchistów w jednym z zakątków cmentarza miejskiego. Jak podczas tracenia, tak i przy pochowaniu stanowił pochód tłum ludu z wielu tysięcy złożony.

Dyskusya adresowa w parlamencie angielskim.

W dyskusyi adresowej w parlamencie angielskim przemawiał w Izbie wyższej, jako przywódca opozycyi, lord Kimberley. Mowca występował przeciwko kontynuowaniu aneksyi Egiptu i oświadczył, że stronnictwo jego powita z radością wszelką reformę irlandzkiej administracyi lokalnej, jakkolwiek rząd zasadniczą myśl swojego projektu zapożyczył od opozycyi. W Izbie niższej krytykował program rządu sir Wiliam Harcourt. Sprawę egipską pominął milczeniem; a resztę programu rządowego nazwał katalogiem zaległości. Jakkolwiek ustępstwo na rzecz samorządu irlandzkiego według planu gladstonowskiego home-rulu nie może zadowolnić, opozycya nie odmówi swego poparcia każdej prawdziwej i uczciwej reformie. Pierwszy lord skarbu Balfour odpowiedział, że z pominięcia uwag o Egipcie i polityce zagranicznej przez reprezentanta liberalnych rząd wnosi, iż opozycya wogóle akceptuje stanowisko rządu. W dalszym ciągu dyskusyi konserwatysta i zwolennik polityki ceł ochronnych Lowther postawił wniosek dodatkowy do adresu, ganiący klauzulę narodu najbardziej uprzywilejowanego w traktach handlowych z Belgią i Niemcami i domagający się jej zniesienia. Prezydent zarządu handlu, sir Hicks Beach zwalczał wniosek jako nie stosowny i szkodliwy, zapewniał jednak, że przy pomyślniejszej sposobności rząd będzie dążył do rewizyi wzmiankowanych traktatów. Zajmujący turniej krasomowczy między nowym przywódcą unionistów, Chamberlainem, a gladstonistą Morleyem ożywił dyskusyę adresową. Morley atakował bardzo silnie rząd i jego politykę, odnoszącą się przeważnie do Egiptu. W znaczącej mowie, która wywarła wrażenie, przypomniał Chamberlain, wspominając o nowszej fazie fraternizowania gladstonistów z duchowieństwem katolickiem w Irlandyi, że Morley tak samo jak Gladstone dawniej, głośno oświadczali, iż przemożny wpływ duchowieństwa w Irlandyi na sprawy polityczne, jest największą zawadą do wszelkiego postępu, a mimo to, teraz, wbrew zasadzie postępowej, na której się opierają, wiążą się z konserwatywnem duchowieństwem.

O głośnej w tych czasach sprawie egipskiej rzekł Chamberlain: Na młodego wicekróla znaczny wpływ wywiera jego stryj Hussein, którego stosunki z Paryżem są znane. Zadaniem Anglii w Egipcie jest, pozostać tam dopóty, aż zniknie wszelka obawa obcej inwazyi na kraj, lub wewnętrznej anarchii, i przeszkadzać wszelkiej interwencyi któregokolwiek innego mocarstwa w razie jakichkolwiek zaburzeń.

KRONIKA

Lwów, 15 lutego.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Krzczonów w powiecie myślenickim na budowę szkoły zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Obywatelstwo honorowe.** W sobotę późnym wieczorem, już po zamknięciu *Gazety*, otrzymaliśmy z Jasła następującą depeszę:

Rada miasta Jasła na dzisiejszem (d. 13 b. m.) nadzwyczajnem posiedzeniu nadała JE. P. Namiestnikowi hr. Kazimierzowi Badeniemu, we wdzięcznem uznaniu Jego znakomitych zasług i skutecznego poparcia interesów miasta, jednogłośnie obywatelstwo honorowe.

Metzger, burmistrz.

(§) **Obiad.** Wczoraj odbył się obiad u JE. Marszałka krojowego ks. Eustachego Sanguszki, w którym wzięli udział pp.: JE. Namiestnik Kazimierz hr. Badeni, Bolesław Augustynowicz, Seweryn Augustynowicz, Juliusz Bielski, sebretarz Banku krajowego dr. Jan hr. Drohojowski, Stanisław hr. Dzieduszycki, Stefan hr Fredro, Stanisław Niezabitowski, dyrektor Banku kredytowego dr. Stanisław Krzyżanowski, poseł Julian Puzyna, br. Zygmunt Romaszkan, ks. Leon Sapieha, JE. hr. Wilhelm Siemieński-Lewicki, Stanisław hr. Siemieński-Lewicki, Zdisław Skrzyński, Włodzimierz Skrzyński i prof. Uniwersytetu dr. Stanisław Starzyński.

— **Stypendya.** C. k. Namiestnictwo nadało opróżnione stypendya z funduszu naukowego, przeznaczone dla młodzieży narodowości ruskiej, w kwocie rocznych po 105 zł. a. w., począwszy od roku szkolnego 1891|92 słuchaczom filozofii: Andrzejowi Aliśkiewiczowi z IV roku i Włodzimierzowi Dykiemu z III roku; tudzież słuchaczom prawa: Włodzimierzowi Kulczyckiemu z I roku, Stanisławowi Kazimierzowi, dw. im. Ilnickiemu z IV roku i Dyonizemu Hlebowickiemu z III roku na c. k. Uniwersytecie we Lwowie.

C. k. Namiestnictwo nadało opróżnione stypendya z galic. funduszu naukowego, przeznaczone dla medyków, w kwocie rocznych po 210 zł. a. w.: Stanisławowi Fibichowi i Wale-

---

Równocześnie miłość bliźniego zamienia się w powszechne poczucie solidarności ze wszechświatem, ogólny altruizm, i każdy człowiek będzie dopomagał drugim ludziom, i będzie ulegał prawom rozumu, nie dlatego, aby się spodziewał jakiejś bajecznej nagrody dla swego wymarzonego bóstwa, które zwą duszą nieśmiertelną, ale że znajdzie szczęście w miłości wszechświata. Jeśli dziś samolubstwo i zbrodnia zajmują wielkie jeszcze miejsce w społeczeństwach ludzkich, pochodzi to ztąd, żeśmy odziedziczyli złe namiętności po przodkach, żyjących w niezorganizowanem jeszcze społeczeństwie. Jednostki samolubne i namiętne giną jednak bezpotomnie w społeczeństwie nowożytnem, przemysłowem i jednolitem, trzeba się zatem spodziewać, że ludzie będą w przyszłości dziedziczyć same tylko cnoty, i że nastanie czas, w którym wszyscy śmiertelni będą się nieustannie cieszyć wzajemnie wyrządzonemi i odbieranemi dobrodziejstwami. Wtedy dojdzie ludzkość do najwyższego stopnia religijnego i moralnego rozwoju, i jeśli zginie, zginie rada, że zgonem swoim dopełnia nieubłaganego prawa przyrody.

Bo nie trzeba się łudzić; siły rozkładu działają także we wszechświecie. Samo opanowanie ziemi przez ludzkość musi zniszczyć cudowną różnorodność fauny i flory, i za kilka wieków nie będzie już innych zwierząt i roślin nad te, które są użytecznemi dla człowieka. Potem siła rzutu straci swoją moc w rodzie ludzkim, ludzie staną się coraz mniej płodnymi, a ci, którzy się będą rodzili, będą bezzębni, rachityczni. Nareszcie ludzkość wymrze, i zostanie planeta zamieszkany jedynie przez niższe i coraz niższe organizmy. Powietrze wsiąknie powoli w powierzchnię ziemi, wody wyschną i martwa bryła będzie się toczyć po otchłani, podobna do dzisiejszego księżyca. I na tem się nie skończy wszechrozkład. Pęd ziemi, lecącej naokoło słońca, ustanie, wraz z innemi planetami spadnie na słońce, i tam spłonie. Pozostanie słońce samotne i płonąć będzie wśród nicości, aż nareszcie zgaśnie, i będzie martwą ciemną bryłą, błądzącą bez celu po otchłaniach. Po milionach lat bryła taka zderzy się z drugą bryłą, i powstanie straszliwy pożar niebieski. Obie bryły zamienią się w olbrzymią masę gazu wirującego naokoło własnej osi; będzie to mgławica, składająca się z samych samotnych jednostajnych atomów, i rozkład wszechświatów dojdzie do swojego kresu, aby wnet ustąpić nowej organizacyi, trwającej przez miliony lat. Mgławica zacznie ziębnąć i gęstnieć, jej wirowanie i siła odśrodkowa sprawią, że się zamieni najpierw w dysk, w tarczę olbrzymią, że brzegi tej tarczy odczepią się powoli, i utworzą nowe planety, krążące około nowego słońca, powstałego po środku. Na powierzchni tych planet rozwinie się nowe życie, i zakwitnie wreszcie nowa przemijająca ludzkość. I tak *in dulce infinitum.*

ryanowi Wacławowi dw. im. Kowenickiemu, słuchaczom III roku wydziału lekarskiego na c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Żydaczowie z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 23 marca b. r.

Wybór odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **Nieprawdziwe doniesienie.** Niektóre dzienniki lwowskie podały wiadomość, jakoby konceptowi urzędnicy ekspozytury prokuratoryi skarbu w Krakowie gremialnie zrezygnowali ze swych posad.

Na podstawie zasięgniętej informacyi zapewnia *Czas*, iż wiadomość ta jest nieprawdziwą. Prawdą jest tylko to, o czem już donosiliśmy, że p. radca dr. Engel przeprowadza rewizyę w ekspozyturze prokuratoryi skarbu w Krakowie.

— **W skutek zawiei,** która od soboty szalała prawie bez przerwy, wstrzymany został ruch pociągów na linii Lwowsko-Bełzeckiej, a przerwa potrwa zapewne do jutra.

Pociągi kolejowe z Czerniowiec i z Ławocznego, doznały w sobotę opóźnienia w skutek silnej zamieci śnieżnej.

Dyrekcya kolei państwowych donosi: Ruch na kolei Lwów - Bełzec został podjęty na nowo.

— **Wyjątkowa nędza.** Dla ubogiej kobiety, chorej, obarczonej 8 dzieci, (zamieszkałej ulica Piekarska 1. 10), o której pisaliśmy w poprzednich numerach, złożyli w redakcyi naszej pp.: F. S. ze Stanisławowa 5 zł., rodzina Y. D. 5 zł., N. N. ze Świrza 3 zł., U. P. ze Szczerca 1 zł., J. Michalski z Suchej 1 zł., W. P. M. z Makowa 1 zł. Pieniądze te odesłaliśmy na miejsce przeznaczenia.

— **Wystawę azyatycką** (zbiorów ks. Pawła Sapiehy) w dawniejszym gmachu kasy oszczędności zwiedziło dotychczas przeszło 2500 osób. Wczoraj przez cały czas otwarcia wystawy panował formalny natłok publiczności do kasy.

= **Na tutejszej wystawie sztuk pięknych** skradziono wczoraj po południu rzeźbę z bronzu, przedstawiającą tygrysicę, dłuta artysty-rzeźbiarza pana Tadeusza Barącza, wartości 150 zł.

— **Z kroniki karnawałowej.** Tańczący Lwów bawił się w sobotę na balu kasyna Miejskiego, a wczoraj w sali tegoż kasyna zgromadził się na balu, urządzonym na dochód Towarzystwa Pań Salomejek. Liczne towarzystwo bawiło się ochoczo pod umiejętnem kierownictwem p. Adolfa Abrahamewicza, który ze znanem mistrzowstwem kierował tańcami przy dźwiękach kapeli pułku po batutą p. Rolla. Bal rozpoczął się o godzinie 10 polonezem. W pierwszej parze prowadził prezydent miasta p. Mochnacki protektorkę balu hr. Stanisłowową Badeniową, w drugiej parze szedł p. Bielski z P. Namiestnikową hr. Badeniową, w trzeciej JE. Marszałek ks. Sanguszko z panią prezydentową Mochnacką. Wśród powszechnej ochoty bal przeciągnął się do godziny 3 zrana. Wielkie pochwały znawców pozyskał wybornie urządzony bufet. Ogólny dochód zasili zapewne znaczną sumą kasę Towarzystwa Pań Salomejek.

— **Zgromadzenie nauczycieli.** Dnia 11 lutego b. r. odbyło się walne zgromadzenie członków „Towarzystwa wzajem. pomocy naucz. i nauczycielek miejskich szkół ludowych we Lwowie. Prezesem wybrany został p. Julian Fąfara, dyrektor szkoły imienia królowej Jadwigi. Zastępczynią panna Józefa Kulińska. Skarbniczką panna Krystyna Paklerska.

Do wydziału weszli: ks. Jan Hićkiewicz, pp. Jan Chudecki, Soleski, panie: Marya Lewakowska, Sabina Hoffmanówna i Marya Zygadłowiczówna.

Zastępcami członków wydziału wybrani zostali: p. Henryk Gałecki; panie: Marya Węclewska i Zofia Czerznikówna.

Do komisyi lustracyjnej weszli: pp. August Zawadzki, Jan Ligęza i panna Marya Zawirska.

— **Bal prawników.** Zaproszenia na bal zostały już rozesłane, gdyby jednak ktoś przypadkiem dotychczas tegoż nie otrzymał, raczy się zgłosić między godziną 6—7 wieczorem w „Klubie szermierzy" (ulica Sykstuska 1. 35), u sekretarza, pana Przygodzkiego. Również są do sprzedania dwie loże.

Niezwykła a gustowna dekoracya sali, jako też prześliczne porządki tańców, staną się miłem wspomnieniem zabawy, na którą podobno wybiera się także wiele osób z prowincyi.

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa Politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 17 b. m., o godzinie 6 wieczorem w lokalu Towarzystwa Politechnicznego, Rynek 1. 30, I p.

Na porządku dziennym: 1. Wybór komitetu przedwyborczego. 2. P. Stanisław Dzbański „O produkcyi torfowej" (z demonstracyami).

— **Ślub.** Jutro odbędzie się we Lwowie ślub dra Karola Heurteux'go, kandydata adwokatury, z panną Haliną Święcicką, siostrą tutejszego adwokata, dra Witolda Święcickiego. Ślub odbędzie się o godz. 11 przed południem w kościele OO. Bernardynów.

— **Z Uniwersytetu.** Pan Eugeniusz Petruszewicz, rodem z Buska, w Galicyi, kandydat adwokacki, otrzymał w Uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw.

— **P. Stefan Cegielski,** poseł do parlamentu niemieckiego i sejmu pruskiego, oraz wiceprezes Koła polskiego w Berlinie, bawi we Lwowie wraz ze swoją małżonką. P. Cegielski przybył w odwiedziny do swej siostry pani wiceprezydentowej Bobrzyńskiej.

— **Fmp. Otton br. Gagern,** dotychczasowy komendant dywizyi kawaleryi w Jarosławiu, zamianowany generalnym inspektorem kawaleryi, rozpoczął służbę w pułku ułanów i liczy dziś lat 58. Podczas kampanii z r. 1866, będąc rotmistrzem, zdobył krzyż zasługi wojskowej z dekoracyą wojenną. W r. 1870 otrzymał stopień majora, a w sześć lat później podpułkownika w 1 pułku ułanów, który wówczas stał w Tarnowie. Zamianowany w r. 1879 pułkownikiem, przeniesiony został do Neuhäusel jako komendant 6 pułku ułanów, a po sześciu latach, otrzymawszy stopień generał-majora, objął komendę brygady kawaleryi we Lwowie, gdzie zostawał od r. 1885 do 1890. W tym roku, w stopniu porucznika marszałka polnego przeniesiony został do Jarosławia, zkąd obecnie powołany został na urząd generalnego inspektora kawaleryi.

= **Na gorącym uczynku** przydybał znowu onegdajszej nocy stójkowy kilku złoczyńców w chwili, gdy usiłowali się włamać do handlu H. A. Reissa, przy ul. Ruskiej, oderwawszy już trzy kłódki u drzwi sklepowych. Jednego z nich, niebezpiecznego złodzieja Jana Osobę, udało się stójkowemu przytrzymać, podczas gdy towarzysze jego umknęli. Osobę uwięziono i odstawiono do sądu karnego.

= **Skruszona spowiedzią** pewna osoba złożyła prawie przed kilka dniami na ręce spowiednika zegarek srebrny, który przywłaszczyła sobie, znalazłszy go wraz z mosiężnym łańcuszkiem jeszcze w sierpniu z. r. na Chorążczyźnie. Spowiednik, nie wymieniając oczywiście nazwiska owej osoby, złożył zegarek ten w tutejszej Dyrekcyi policyi, gdzie go właściciel odebrać może.

— **Pomnik dla Wł. Barwińskiego.** Artysta-rzeźbiarz tutejszy, p. Lewandowski, wykończył już pomnik dla ś. p. Włodzimierza Barwińskiego, publicysty ruskiego. Zarówno w kompozycyi, jak i wykonaniu, pomnik przedstawia się bardzo pięknie. Jest to grupa alegoryczna, wyobrażająca oświatę ludu ruskiego. Główną figurą grupy jest w naturalnej wielkości dziewczyna ukraińska, wznosząca zapaloną pochodnię i krzyż unicki. Obok niej klęczy małe pacholę również w stroju wieśniaczym, które trzyma tarczę z herbem Halickiej Rusi i składa wieniec nad medalionem przedwcześnie zgasłego patryoty ruskiego. P. Lewandowski, chcąc szerszej publiczności podać sposobność zobaczenia tej pracy jeszcze przed ustawieniem pomnika na cmentarzu, urządza wystawę pomnika w sali nowego gmachu szkoły przemysłowej przy ulicy Teatralnej naprzeciw muzeum Dzieduszyckich. Wystawa trwać będzie dni dziesięć, a dochód z cen wstępu na wystawę przeznaczony jest na pokrycie kosztów pomnika.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 15 lutego 1892 r. Barometr utrzymuje się przy niskim stanie.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 13 lutego do 12 w południe dnia 15 lutego b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły mierny (2—6), stan nieba zmienny, a powietrze bardzo wilgotne (89 proc. wilg. względnej), opad śnieg, wysokość opadu 1,4 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była —4,8°C., najwyższa —16°C. w sobotę po południu, najniższa —8,0°C dziś w nocy.

Przez obie doby mieliśmy zamieć i śnieg chwilami.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się we wschodniej Rossyi; zwyżka 775 do 770 mm. w Irlandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Sycylii.

Stan barometru utrzymuje się przy niskim stanie, który zredukowany do poziomu morza, był dziś o godz. 12 w południe 751 mm.

Prognoza na dobę 16 lutego 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły mierny (3—4); średnia temperatura doby obniży się do —6°C., stan nieba będzie przeważnie zachmurzony, a względna wilgotność powietrza pozostanie około 90 proc., opad śnieg chwilami.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Kołomyi, Rudolf Reynach, emer. strażnik skarbowy, przeżywszy lat 65.

W Kurypowie koło Halicza, ks. Rudolf Moch, gr. kat. proboszcz, a przed laty gorliwy szerzyciel wstrzemięźliwości pomiędzy ludem wiejskim na Rusi. Dożył 76 lat wieku, a skończył życie nagle w skutek udaru mózgowego.

— **Burza z piorunami,** jak donosi *Pogoń* tarnowska szalała w nocy z piątku na sobotę w Tarnowie i okolicy. Cały dzień poprzedni był zimny, dżdżysty i wietrzny, koło północy nadeszła wzrosło naprężenie atmosfery do tego stopnia, że jasne smugi błyskawic szły w zawody z silnymi grzmotami i piorunami, z których jeden uderzył w stodołę w Gumniskach, nie zrządziwszy na szczęście żadnej szkody.

— **Echa balu polskiego** w Czerniowcach. Czerniowiecka *Gaz. Polska* donosi: „Na cześć delegatów lwowskiego Koła literackiego, artystów Styki i Popiela, oraz, celem uczczenia galicyjskich rodaków przybyłych na bal polski, komitet balowy dał bankiet we czwartek wieczorem w sali hotelu Centralnego na 1 piętrze. Wzięło w nim udział 76 osób: Podniosły i serdeczny nastrój, jaki panował przez cały czas uczty, pozostanie na długo w pamięci wszystkich uczestników.

P. Tadeuszowi Popielowi, artyście malarzowi, który zajął się dekoracyjną stroną balu, wręczył komitet balu pod przewodnictwem prezesa br. Jana Kapri, srebrny puhar, jako upominek za nadzwyczajne trudy, których nie szczędził około dekoracyi sali. Puhar nosi napis: „Tadeuszowi Sulimie Popielowi — wdzięczni rodacy na kresach". Br. Kapri, oddając puhar, wypowiedział imieniem komitetu serdeczne słowa głębokiej wdzięczności i czci, jaką sobie szlachetny artysta zaskarbił u kresowej braci.

Komitet zakupił również dwa obrazy p. Popiela i ofiarował je Czytelni polskiej w Czerniowcach.

Dodać przy tej sposobności musimy, że rozdane paniom gustowne karneciki wykonane były we Lwowie, w pracowni introligatorskiej p. Wierzbickiego, mającej ustaloną sławę z eleganckich wyrobów tego rodzaju."

— **Zamach na cara.** Do Wiednia nadeszły w sobotę z Londynu wiadomości, o spełnionym rzekomo przedwczoraj zamachu na cara. Opowiadano, że nihiliści rossyjscy przekupili kucharza carskiego, który leguminę zaprawił materyą wybuchową. Gdy leguminę rozkrojono, nastąpiła eksplozya, której ofiarą padł car i jego rodzina. Cała ta sensacyjna pogłoska okazała się najzupełniej zmyśloną.

— **Król włoski w czasie pożaru.** W Rzymie spłonęła przed kilku dniami fabryka makaronu i różnorodnych ciast, na której od lat wielu zarabiał nadzwyczajne sumy przedsiębiorczy i umiejętny przemysłowiec Pantanella. Fabryka ta, zajmująca własny gmach ogromny, położona była przy placu del Cerchi, niedaleko starożytnego Forum, zwanym *Bocca della Ventà*, od kolosalnej maski marmurowej z rozdziawioną gębą, około której dawniej wznoszono gilotynę, ilekroć przychodziło ścinać zbrodniarza lub politycznego przestępcę. Pożaru od razu stłumić nie umiano; wybuchnął o godz. 9 wieczorem z niewymowną gwałtownością, ogarniając sam środek gmachu i olbrzymie zasoby ciasta i mąki, które się w nim znajdowały. Skrzydło jednak, gdzie nagromadzona była mąka na 700.000 fr., straż ogniowa ocalić zdołała.

Król Humbert, ujrzawszy z okna Kwirynału słupy ognia i dymu, wznoszące się wyżej od wszystkich pałaców i kościołów, wsiadł natychmiast do dorożki; pojazd królewski później dopiero nadjechał. Król podążył na miejsce pożaru. Tam wyskoczywszy z dorożki, sam objął dowództwo straży ogniowej i wojska. Lękano się, aby się ogień nie udzielił pobliskiemu gazometrowi, w takim bowiem razie pół miasta ległoby w gruzach.

Humbert I wszedł sam do gorejącego gmachu, a gdy dowodzący strażą ogniową, porucznik Mammini, zawołał, iż główny kocieł zakładu lada chwila pęknąć i wybuchnąć może i zewsząd zaklinano króla, aby się cofnął, zawołał: „Obowiązkiem naszym jest pozostać na miejscu niebezpieczeństwa!" Dopiero, kiedy się przekonał, iż pożar opanowano, wsiadł do pojazdu i wrócił do Kwirynału, aby się ubrać i pojechać na bal ambasadora niemieckiego, hr. Solmsa; tłumy, które napełniały plac dawnej gilotyny, dziś przez rząd włoski zniesionej, wołały z zapałem: „*Viva il Re! viva il primo soldato della carita!*" (Niech żyje król! niech żyje pierwszy żołnierz miłosierdzia!)

— **Rocznica stracenia** królowej Maryi Stuart przypadła w dniu 8 b. m. W dniu tym delegacya t. zw. „ligi legitymistycznej jakobinów", przybyła do opactwa westminsterskiego w liczbie 250 osób, z zamiarem złożenia wieńców na grobowcu Maryi, w kaplicy królewskiej. Policya, uprzedzona wcześnie, otoczyła kaplicę; na rozkaz zaś władzy duchownej, zamknięto bramę żelazną kaplicy i zasłonięto ją z wewnątrz grubą firanką. Prezes delegacyi i zarazem potomek Guise'ów, margrabia de Ruvigny (Szkot rodem), stanął z olbrzymim wieńcem przed bramą i oświadczył głośno, że liga szanuje dynastyę panującą, jest jej wierną, lecz pragnie spełnić akt pamiątkowy w imieniu tych, którzy są przywiązani tradycyjnie do wygasłego i „męczeńskiego" domu Stuartów. W końcu pozwolono zawiesić wieńce na bramie. Delegacya uczyniła to i rozeszła się w milczeniu.

— **Handel żywym towarem.** Według doniesień c. i k. władz konsularnych, handel dziewczętami z Austro-Węgier na Wschód, a w szczególności do Konstantynopola, prowadzony bywa coraz to w szerszych rozmiarach, mimo, że c. i k. władze postępują z całą surowością prawa z notorycznymi pośrednikami. Wszelkie dotychczasowe usiłowania, ażeby dowóz dziewcząt z Austro-Węgier do Turcyi powstrzymać i haniebne złe usunąć, nie odniosły pożądanego skutku. C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło przeto władzom politycznym, ażeby czuwały ściśle nad agentami, podejrzanymi o wabienie dziewcząt, celem sprzedawania ich na Wschód, jako też ażeby przy wydawaniu paszportów dla młodych dziewcząt, postępowały z należytą przezornością.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, w poniedziałek 15go b. m., wznowienie jednego z najwspanialszych dzieł Schyllera, tragedyi w 5 aktach, p. t.: „Sprzysiężenie Fiesca w Genui", z p. Woleńskim w roli tytułowej. Dyrekcya donosi nam, że przygotowała utwór ten z niezwykłą starannością, tak pod względem dekoracyjnym jak i obsady ról. Wszystkie, choćby najmniejsze role spoczywają w rękach artystów doborowych. „Fiesko" grany będzie na naszej scenie cztery razy z rzędu, to jest: dziś, we środę, w piątek i niedzielę. — Jutro, po raz pierwszy w tym sezonie opera w 4 aktach Ponchiellego p. t.: „Gioconda". Drugi gościnny występ pani Eriny Conto-Burlinetto, primadonny opery della Scalla w Medyolanie i występ panny Adryenny Busi, i pp.: Ignacego Warmutha, Rudolfa Bernhardta i J. Jeromina.

Dział sztuki polskiej na wystawie muzyczno-teatralnej w Wiedniu, będzie bogato reprezentowany. Dotychczas o ile wiemy zapowiedziano w tym dziale następujące cenne okazy: Zakład Ossolińskich we Lwowie: Chylińskiego Canones XVI; śpiewy kościelne z XVI w.; de „Musica" rękopism z XVI w. itd. itd. Towarzystwo muzyczne w Krakowie: rękopisma Moniuszki, Chopina, Żeleńskiego, Galla i i.; dawne narzędzia muzyczne, konkursowe projekta budowy teatrów i t. d. Miejskie muzeum przemysłowe we Lwowie: cymbały muzyczne roboty Marka Mehedeniuka z Riczki. Adam Münchheimer: Polonez Chopina dotychczas niedrukowany; Moniuszki partytura aryi z opery „Hrabina"; Kamińskiego niedrukowana partytura kantaty ułożonej na uroczystość odsłonięcia monumentu Sobieskiego w Warszawie (1788), dalej wiele listów Moniuszki, Chopina i i. P. Poliński: tabulatury organowe i cytrowe; p. Karłowicz: projekt nowej metody pisania nut; p. Święcanowski: dwa dzieła treści muzycznej; p. Żelechowski ze Lwowa: portret „Ole Borman Bull'a". Biblioteka jagiellońska: zbiór rękopisów i dzieł drukowanych.

Komitet wykonawczy dla udziału sztuki polskiej uprasza ponownie o rychłe zgłoszenia, a przedewszystkiem towarzystwa muzyczne i śpiewackie, któreby zamierzały wystąpić ze zbiorowemi produkcyami. Niemniej uprasza o okazy, jako to: kompletne wydania oper i innych prac celnych kompozytorów, rękopisma kompozytorów i autorów dramatycznych, portrety ich, oraz artystów i artystek dramatycznych w ich rolach, medale i inne pamiątki, cenne narzędzia muzyczne, dzieła naukowe i czasopisma muzyczne i dramaturgiczne, plany i modele teatrów, obrazy teatrów i scen z utworów dramatycznych, zbiory afiszów i programów, przedmioty etnograficzne, kostiumy itp. odnoszące się do teatru, pamiątki właściwe odnoszące się do Chopina, Moniuszki, Fredry, Mickiewicza, Słowackiego i innych autorów dramatycznych i kompozytorów.

Kompozytorowie którzy życzą sobie, ażeby ich utwory były na wystawie wykonane i drukowane, zechcą takowe bezzwłocznie nadesłać.

Koszta przesyłek, zwrotu, asekuracyi ponosi komitet i gwarantuje za bezpieczeństwo obrazów. Adres komitetu: Wien I. Hohenstaufengasse 3.

Hrabina Kielmansegg, jako prezydentka damskiego komitetu wystawy muzycznej i teatralnej zaprosiła na dzień jutrzejszy (16 bm.) zgromadzenie pań, które utworzą specyalny komitet damski dla udziału sztuki polskiej. Posiedzenie odbędzie się jutro o godz. 4 po południu w gmachu Banku dla krajów koronnych.

W Wiedniu rozpoczyna dzisiaj Coquelin gościnne występy. Grać będzie: w „Zięciu Pani Sirier", „Termidorze" i kilku sztukach Moliera.

Z papierów pośmiertnych
Gustawa hr. Olizara.

(Korespondencya ze St. Moniuszką).

Wśród papierów, pozostałych po zmarłym w Drełnie 1865 r. Gustawie hr. Olizarze, o których Pamiętnikach pisaliśmy niedawno — znalazłem dzięki uprzejmej pomocy ks. Jana Sie-

niuszkiego, urywek z ciekawej korespondencyi między Olizarem a nieśmiertelnym twórcą „Halki“.

Korespondencya ta, o ile wnosić można z pozostałych papierów, datuje się prawdopodobnie od 1850 roku, zaczęła się zaś od tego, że Olizar, który podówczas nie znał jeszcze osobiście Moniuszki, chciał go koniecznie ściągnąć na kontrakty kijowskie „dla poznajomienia licznego zebrania rodaków z niektóremi wyjątkami z „Halki“, z której zamieszkały w Wilnie młody Włoch Bonoldi, amator muzyki, pięknym tenorowym głosem z jakąś damą niektóre ustępy zwykł był exekwować“....

Olizar, który tak miłował artystów i zapalał się do wszystkiego co piękne i szlachetne, nie szczędził zabiegów, byle tylko sprowadzić Moniuszkę do Kijowa, posłał mu nawet pieniądze na podróż, ale okoliczności sprawiły, że muzyk w żaden sposób nie mógł wtedy przybyć, a przeto przesłaną kwotę zwrócił swemu protektorowi.

Rzecz tedy nie przyszła do skutku, ale z nawiązanej korespondencyi wyłonił się projekt przetłómaczenia tekstu „Halki“ na język włoski i przedstawienia tej opery po za granicami kraju. Olizar przyrzekł zająć się tłómaczeniem, do którego też, jak widzimy z jego notat, zabrał się energicznie.

Następnie inny jeszcze, daleko ważniejszy powstał projekt: Oto zamiar napisania opery „Wanda“, zakreślony na nierównie szerszą skalę, niż „Halka“. Moniuszko bardzo zapalił się do tej myśli; w korespondencyi woła do Olizara: „Wszak z „Wandą“ rzecz skończona — przesyłaj Pan całe libretto“.... Następuje wymiana myśli między kompozytorem-muzykiem, a librecistą. Olizar prorokuje nowemu dziecięciu twórcy „Halki“ piękną przyszłość i zasiada do roboty żywo, wołając: „Nie traćmy nadziei i poczciwie dla dobrej sławy pracujmy!...“

Żałować należy, iż z tych czasów nie przechowała się cała korespondencya. Niestety, wśród papierów znalazł się jak dotąd, jeden tylko odkopiowany przez Olizara obszerny jego list do Moniuszki, opatrzony dopiskami i uwagami, znacznie później uczynionemi. Reszta widocznie zaginęła.

Nie mniej jednak znaleziony list rzuca bądź co bądź bardzo ciekawe światło na tę spółkę autorską, jej projekty, dążenia, zamysły etc.

Biografowie Moniuszki znajdą tu może pewien przyczynek do jego życia. W każdym zaś razie — myślę — iż czytelnikom sprawię przyjemność, zapoznając ich z urywkiem korespondencyi, tyczącej się ukochanego spiewaka „Halki“.

* * *

...„Niewymowną radość — pisze Olizar do Moniuszki — sprawił mi list pański, a odebrawszy partyturę fortepianową „Halki“ wraz ze szkicem przyszłej uwertury „Wandy“, z rodzicielską czułością pieszczę i pielęgnuję tę, jak nazywasz „jedynaczkę“, nie skrywając radości, że jej się (da Bóg doczekać) nowa, poważniejsza urodzi siostrzyczka! Ale ta moja macierzyńska czułość przypomina mi trochę niepokoje koszy, co kaczęta wodzi i nie może za niemi na mokre głębiny zdążyć!

Jakoż lubo w domu mam fortepian, sam przecież nie grając i będąc pozbawiony w tej chwili obecności żony, córki i synowej, tych istot domowego szczęścia, co stworzone być powinny do pielęgnowania harmonii — widziałem przed sobą tylko hieroglify pięknych i powabnych zapewne myśli, lecz wyczytać i wynucić ich nie umiałem!

Umyśliłem więc pojechać do Kijowa, gdzie też mnie i inne interesa ściągały, aby tam znaleźć lektora do twojej muzyki i pomocnika do entrepryzy włoskiej, której się trochę może niebacznie podjąłem.... A gdy z racyi narodowości nie mam nawet wybiegu.... *del dolce farniente*, spieszę więc zdać panu memu jak najprędszą z moich czynności sprawę.

. . . .

...Przejrzałem najprzód ołówkowo i czerwono-atramentową ramotkę Achilla Bonoldi, któremu, jeśli to ten sam, com go u JW. Łopacińskiej w Kojranach widział, proszę najmilsze z mojej strony oświadczyć ukłony. Oj, filut Włoch! wybrał smaczniejsze, kruchsze kawałki, a zostawił twardszą i łykowatszą strawę. Czemu on to zaraz nie przetłómaczył nazwy osób: cześnika, marszałka etc., czemu nie mówi o Odrowążach, Pomianach? a w kawałkach tkliwszych, czemu ominął Wianuszek, Sokoła, Sokoleńka etc. i na moje biedne stare barki wszystkie te pięknóści i wszystkie ciężary zwalił? powtarzam: filut Włoch! A ja dobroduszny Sarmata podjąłem się rzeczy arcy-trudnej i może nie wydołam, ale słowo się rzekło, jak mówi przysłowie, a więc posyłam Ci to, com już wykonał, i jeżeli się podoba, to będę prosił o zapisanie niebieskim atramentem, na tym samym egzemplarzu, jedynaczku partytury, który niebawem z poszanowaniem i starannością odeszlę, skoro więcej w pracy mojej postąpię. Ja tłómaczę z drukowanego egzemplarza libretta polskiego, trzymając się wiernie rytmów autora i miary syllabicznej 8 lub 7 zgłoskowanej, do której zapewne twoją akcentacyę muzyczną stosowałeś, n. p.: —v, - v, —v, —v, lub —v, —v, —v, —, a twoją książkę dla tego na czas jeszcze zachować muszę, że są niektóre powroty spiewków już przetłómaczonych, odstępujących od oryginału, a które zachować muszę, jak naprzykład:

Jak mój wianeczek zwiądł potargany
Tak się duszyczka stargała.

A po włosku:

Come tranquilli, come sereni
Furon i giorni del mio matin etc.

(Dokończenie nastąpi).

Jan Zdora.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował d. 12 b. m. na prywatnym posłuchaniu księcia Cumberlanda. Nazajutrz w sobotę rewizytował Monarcha w Penzing księcia.

W apartamentach Najj. Pana odbył się przedwczoraj wieczorem obiad dworski, na który otrzymali zaproszenie przeważnie dostojnicy wojskowi.

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania wyjedzie jutro d. 16 b m. na kilkutygodniowy pobyt do Gries pod Bozen.

W pałacu Najd. Arcyksięcia Wilhelma odbył się w sobotę obiad familijny w którym wzięli udział: Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor, Najd Arcyksiężne Stefania i Elżbieta, dalej księstwo Cumberland, książę Filip Koburski z małżonką, ks. August Koburski i książę Lippe.

Wiener Zeitung donosi: Najw. postanowieniem z dnia 22 stycznia b. r. liczba kancelistów sądów powiatowych we Wschodniej Galicyi została powiększoną z 124 na 125, a liczba woźnych tychże sądów z 135 na 136, a to celem systemizowania posady trzeciego kancelisty i trzeciego woźnego przy sądzie powiatowym w Podgórzu.

Fremdenblatt donosi, iż na sobotniej radzie ministeryalnej postanowiono odroczyć parlamentarne załatwienie przedłożenia rządowego o budowlach komunikacyjnych w Wiedniu do sesyi dodatkowej która będzie zwołaną po świętach wielkanocnych. Skutkiem tego Izba dep. ma być odroczoną już w sobotę d. 20 b. m.

Zapowiedziane od dawna ustąpienie gubernatora austro węgierskiego banku Mosera jest już faktem dokonanym. Wniósł on już swoją dymisyę, która bezwątpienia zostanie przyjętą. *Fremdenblatt* donosząc o tem dodaje, iż jako przyszłego gubernatora wymieniają powszechnie prezydenta najwyższej Izby obrachunkowej Totha. D. 18 b. m. przybędzie do Wiednia węgierski minister skarbu Wekerle i przytej sposobności zostanie ostatecznie załatwioną sprawa nominacyi nowego gubernatora.

Dzisiaj rozpoczynają się w Berlinie obrady niemieckiego zjazdu rzemieślniczego Jednym z ważniejszych punktów obrad będzie sprawa organizacyi rzemiosł i Izb rzemieślniczych. Podobno z polecenia Ministerstwa handlu i przemysłu zajmuje się wypracowaniem tej organizacyi tajny radca rejencyjny dr. König.

Kölnische Zeitung uważa za bardzo prawdopodobne, iż nowa ustawa o szkołach ludowych będzie przyjętą przez Izbę deputowanych sejmu pruskiego z małemi tylko zmianami.

Nuncyusz wiedeński, msgr. Galimberti, oraz nuncyusz madrycki, msgr. Dipietro, otrzymali poufne zawiadomienie, że na najbliższym konsystorzu Papież nada im kapelusze kardynalskie.

Skupczyna serbska przyjęła w ogólnej dyskusyi preliminarz państwowy. Klub radykalnych uchwalił przyjąć dymisyę prezydenta skupczyny, Katicza. Jako jego następcę wymieniają Tauczanowicza lub Popovica.

Korespondent dwu pism niemieckich, a mianowicie, *Vossische Zeitung* i *Frankfurter Zeitung* — Paweł Weiss, został wydalony z Belgradu, ponieważ wrzekomo telegramami swojemi miał się stać powodem zniżki walorów serbskich.

W Rzymie zaszły podobne jak w Neapolu i Turynie nieporozumienia pomiędzy studentami a władzami Uniwersytetu. W sobotę zgromadzili się słuchacze Uniwersytetu i postanowili z powodu ukarania trzech kolegów, powstrzymać się gremialnie od słuchania wykładów i prosić o zawieszenie wykładów kilku profesorów. W oddziale anatomicznym połamali studenci ławki. W skutek tych zaburzeń rektor Uniwersytetu, na podstawie opinii senatu akademickiego, zawiesił wszystkie wykłady aż do dalszego rozporządzenia.

W Izbie deputowanych odpowiadał margrabia Rudini prezes gabinetu na interpelacyę deputowanego Colajanni w sprawie traktatu handlowego ze Szwajcaryą. Rudini oświadczył, że o przyczynach trudności rokowań ze Szwajcaryą nie może teraz podawać wyjaśnień, ale uczyni to wtedy, gdy będą już istniały ściśle określone propozycye.

Słynny kaznodzieja francuski O. Monsabré ma być mianowany kardynałem.

Moskiewska Gazeta donosi, że na wiosnę uda się do Cherbourga rossyjska eskadra pod komendą admirała Kaznokowa. Będzie rewizyta za odwiedziny floty francuskiej w Kronsztadzie.

Dzienniki francuskie *Journal des Débats* i *Temps* bardzo ostro krytykują projekt nowej ustawy o stowarzyszeniach. Oba dzienniki są zdania, że projekt ma cechę represyjną i policyjną.

W Bordeaux zebrał się komitet royalistyczny. Członkowie postanowili jako katolicy ugiąć się przed nieomylnością Papieża, jako obywatele zaś francuscy stać wiernie przy sztandarze królewskim. W tym duchu zredagowali adres do hr. Paryża, jako naczelnika *de la Maison de France*.

Zanotować należy sensacyjną wiadomość, jaką podaje *Petite République Française* z „dobrego źródła“. Według tej wiadomości, ks. Walii od czasu śmierci syna, ks. Clarence, objawił kilkakrotnie zamiar wycofania się zupełnie z życia politycznego i zrzeczenia się praw do tronu. Ks Walii zamierza się zupełnie poświęcić swojej rodzinie, a to tem bardziej, że jego małżonka i najstarsza córka są chorowite. Szczególnie księżna Walii od śmierci syna bardzo podupadła na zdrowiu. Ks. Walii chce się zrzec korony na rzecz swego syna. Wiadomość powyższa potrzebuje potwierdzenia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 lutego. (*Tel. pryw.*) Według dzienników, w najbliższych dniach ukaże się patent Najwyższy zwołujący sejmy na 3 marca.

Projekt reformy podatków przedłożony zostanie Radzie Państwa zapewne jeszcze na tej sesyi.

Wiedeń, 15 lutego. (*Tel. pryw.*) Najd. Arcyksiążę Albrecht przedłużył swój pobyt w Arco i powróci do Wiednia dopiero w marcu.

Wiedeń, 15 lutego. (*Tel. pryw.*) Wedle *Conserv. Corresp.*, Rząd na jednem z najbliższych posiedzeń Izby deputowanych zażąda kredytu na dodatki drożyźniane dla c.k. urzędników i sług.

Praga, 15 lutego Na wczorajszej konferencyi staroczeskich posłów sejmowych uchwalono jednogłośnie zatrzymać nadal mandaty. Jednocześnie oświadczono się za odroczeniem obrad nad przedłożeniami ugodowemi aż do czasu wniesienia zupełnego elaboratu ugodowego.

Praga, 15 lutego. (*Tel. pryw.*) Na zgromadzeniu wczorajszem było obecnych 50 posłów staroczeskich. Rieger, ciągle chory, nie mógł być na tem zgromadzeniu. Przewodniczył Zeithammer. Postanowienie, co do zatrzymania mandatów, zapadło głównie ze względu na łączność ze stronnictwem wielkiej posiadłości, które w sprawie ugody postępuje wspólnie ze Staroczechami. Komunikat urzędowy, co do uchwał zapadłych, ogłoszą dzisiaj po południu staroczeskie dzienniki.

Peszt, 15 lutego. (*Tel. pryw.*) Minister handlu, Baross, otrzymał od cesarza niemieckiego wielki krzyż Czerwonego Orła. Odznaczenie to zasługuje na uwagę z powodu znanych ataków prasy niemieckiej na ministra Barossa w sprawie refakcyj kolejowych.

Berlin, 15 lutego. (*Tel. pryw.*) Zdaje się być pewnem, iż w ciągu rozpoczynającychsię dzisiaj w parlamencie niemieckim obrad nad budżetem wojskowym, będzie poruszoną obszernie głośna sprawa znęcania się nad szeregowcami, niemniej reforma wojskowej procedury karnej. Narodowo-liberalni wspólnie z wolnomyślnymi uchwalili wnieść rezolucyę, domagającą się lepszego obchodzenia się z żołnierzami.

Berlin, 15 lutego. (*Tel. pryw.*) Dnia 18 b. m. odbędzie się w Królewcu zjazd superintendentów, celem obradowania nad zarządzeniami dla położenia tamy szerzeniu się w kościele protestanckim sekciarstwa, które ujawnia się szczególnie w Prusach wschodnich.

Berlin, 15 lutego. (*Tel. pryw.*) Kilka osób chorych na raka wystosowało do profesora wiedeńskiego dr. Billrotha zapytanie, czy mają poddać się kuracyi wedle metody profesora uniwersytetu krakowskiego dr. Adamkiewicza Billroth odpowiedział, że dotychczas niezdarzyło mu się spotkać ani jednego pacyenta wyleczonego tą metodą.

Rzym, 15 lutego. (*Tel. pryw.*) Zgon nagły audytora Stolicy św. Bocaliego, dotknął do żywego Papieża, który utracił w zmarłym jednego z najzaufańszych swoich powierników. Boccali liczył lat 49.

Rzym, 15 lutego. *Riforma* donosi z Massawy: Menelik odprawił posłów Pasmana-baszy z niczem, a tem samem wypowiedział wojnę plemieniu Tigre. Naczelnicy plemienia Tigre postanowili stawić opór w razie, gdyby Menelik chciał wkroczyć na ich terytorya.

Wenecya, 15 lutego. (*Tel. pryw.*) Oficyalna *Gazetta di Venezia* dowiaduje się, że wybór generała zakonu OO. Jezuitów nie odbędzie się we Włoszech, lecz na terytoryum austryackiem.

Genua, 15 lutego. (*Tel. pryw.*) Odebrał tu sobie życie bogaty Hiszpan Nosera, przegrawszy w Monte Carlo cały swój majątek, wynoszący przeszło milion fr. Jest to w tym roku czternaste samobójstwo skutkiem przegranej w ruletę.

Bukareszt, 15 lutego. Wybory w pierwszem kole wyborczem odbyły się najzupełniej spokojnie, przy ogromnym udziale wyborców. Z 75 wybranych deputowanych 58 należy do obozu konserwatywnego, 8 do opozycyi; w 9 wypadkach zarządzone być muszą wybory ściślejsze. Miasto Bukareszt wybrało posłów konserwatywnych.

Belgrad, 15 lutego. W kołach rządowych utrzymują, że powodem wydalenia Weitza było rozszerzanie fałszywych wieści, skierowanych przeciw Serbii, tudzież podburzające działanie Weitza w Bułgaryi na niekorzyść Serbii.

Sofia, 15 lutego. (*Tel. pryw.*) Stan zdrowia Stambułowa jest już zupełnie zadawalający. Lekarze pozwolili mu wstawać na kilka godzin z łóżka.

Londyn, 15 lutego. (*Tel. pryw.*) Do *Timesa* donoszą z Kairu: Władze egipskie rozwiązały założoną przez niejakiego Friedmanna na wschodniem wybrzeżu zatoki Akaba kolonię żydowską. Friedmanna wydalono.

Kostantynopol, 15 lutego. Pomimo usiłowań ze strony przeciwnej, został wygotowany firman sułtański, akceptujący nowego khedywa Egiptu podobnie, jak dla poprzednich khedywów. W ten sposób wszelkie trudności usunięte zostały.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13go lutego 1891 r. godz. 5 minut 40 Akcye kredytowe 305·50, Anglo-austryackie —·— Akcye banku dla krajów koronnych 205·75, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 94·40, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 100·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 5 pr. prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —·—, za 100 marek 57·95. Usposobienie —.

Wiedeń, 15go lutego 1891 r., godz. 1, minut 40. Akcye kredytowe 303·75, Alp. Tow. górnicze 63·20, Węgierskie akcye kredytowe 337·50, Akcye anglo-austryackie 156·90, Akcye banku Union 236·—, Akcye kolei Karola Ludwika 211·—, Akcye kolei Północnej 283·75, Akcye kolei Południowej 87·25, Losy tureckie 37·80, Akcye kolei państwowej 282·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 246·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 199·25, Wiedeńskie losy komunalne 153·50 Akcye tytoniowe 161·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·—, Akcye kolei Elbetal 225·—, Akcye banku dla krajów koronnych 204·75, 4-prc. węgierska renta złota 107·65, Akcye banku związkowego 112·—. Rubel papierowy 1·15·75, Węgierska renta papierowa 102·50. Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z dnia 13go lutego 1891 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr procent 20·87 do 22·— zł. Budapeszt. Pszenica na wiosnę 20·30 do 20·32 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 202·75 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 46·50 zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 55·60 —·— fr.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Pociągi kolejowe

według czasu t. zw. środkowoeuropejskiego od 1. października 1891.

Odchodzą ze Lwowa:

W kierunku do Stryja:

5.50 rano. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

10.14 przed południem. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa.

7.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku do Czerniowiec:

4.48 rano. Pociąg osobowy do Stanisławowa, i Kołomyi.

8.40 przed południem. Pociąg poszpieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna.

3.54 po południu. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu.

9.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, i Husiatyna

W kierunku do Bełzca:

8.49 przed południem. Pociąg mięszany do Bełzca i Sokala.

5.40 wieczór. Pociąg mięszany do rawy ruskiej.

Przychodzą do Lwowa:

Szlakiem od Stryja:

8.31 rano. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

3.10 po południu. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

11.12 w nocy. Pociąg osobowy z Nowego Sącza, Chyrowa Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

Szlakiem od Czerniowiec:

6.17 rano. Pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa.

1. 22 po południu. Pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

7.23 wieczór. Pociąg poszpieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

11.22 w nocy. Pociąg osobowy z Kołomyi Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku od Bełzca:

7.50 rano. Pociąg mięszany z Rawy ruskiej

3.46 po południu. Pociąg mięszany ze Sokala i Bełzca.

Gdy zegar czasu środkowoeuropejskiego wskazuje godzinę 12 to,
w Czerniowcach 12.45, we Lwowie 12.36,
w Podwołoczyskach 12.44, w Budapeszcie 12.16,
w Suczawie 12 44, we Wiedniu 12.06,
w Pradze 11.58 zegar wskazuje.

Plakatów rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można na każdej stacyi po cenie 6 centów. Książeczki w formacie kieszonkowym po 5 ct. za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 min. 15 wieczór pociąg mięszany — o godz. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7. m. 30. wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 15 lutego 1892.

(bez kupona bieżącego)

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	210	—	213	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	245	—	248	—
Banku hip. galic. po .00 zł. wa.	319	—	322	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los. w 40 l.	100	40	101	10
„ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	107	50	108	20
Banku hipot. $4^1/_2$pr. los. w 50 l.	98	30	99	—
Banku kraj. $4^1/_2$pr. wa. los. w 51 l.	98	50	99	20
Tow. kred. galic. ziem. 4pr. wa. I. emis.	96	80	97	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w $41^1/_2$ lat	95	10	95	80
$4^1/_2$ pr. wa. los. 52 l.	99	40	100	10
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	70	95	40
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	55	—	57	—
(daw. 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w.a.	53	50	56	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	50	105	20
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	93	30	94	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	100	50	101	20
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	100	—	100	70
Komunalne Banku kraj. 5 /₀ II. em.	101	—	101	70
Pożyczki kr. 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. $4^1/_2$ pr. wa.	97	50	98	20
„ „ 4 „ „	91	—	91	70
5. Losy miasta Krakowa	21	—	23	—
„ „ Stanisławowa	29	—	31	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	56	5	66
Napoleondor	9	34	9	44
Półimperyał	9	50	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	22	1	32
„ „ papierowy	114	$^3/_4$	116	$^3/_4$
100 marek niemieckich	57	70	58	30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 lutego 1892.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	94.50	94.70
luty-sierpień	94.40	94.60
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	94.05	94.25
kwiecień-październik	94.10	94.30
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	138.—	—.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140.—	140.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	147.75	148.50
„ „ 1864 po 100 złr.	181.75	182.75
„ „ 1864 po 50 złr.	181.75	182.75
Renty Com. po 42 litr. austr	——	—.
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	149 —	149.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	111.45	111.65
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.75	102.95
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.25	105.25
Galicyi	104.70	105.10
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	93.10	94.10
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	157.—	157.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	303.25	304.25
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 złr.	625.—	635 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	318.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	205.50	206.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1043.—	1047.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	90.—	90.50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk,	333.—	335.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów.Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2860.—	2870.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	211.—	212.—
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	246.50	247.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	288.—	292.75
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	89.—	89.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	201.50	202.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.40	101.40
„ „ „ premiowe po 3 pr.	111.75	112.75
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.—	98.—
„ „ „ „ po 4pr. w 41 l.wyl.	95.25	95.75
„ „ „ „ po $4^1/_2$ pr. w 52 latach zwrotne	99.50	100.—
Banku krajowego $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.75	101.25
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	102.50	103.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.50	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr.	—.—	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	104.—	105.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em 1886 4%	99.—	100.—
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99.—	100.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	99.80	100.40
detto (Jarosław-Sokal)	94.50	95.50
Kol. Gal. Lwów-Czern-Jas. emisya a 300 zł. 4. pr. w srebrze z r. 1884	83.50	84.30
z r. 1884	92.—	93.—
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	103.—	104.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.25	186.50
Clarego po 40 zł. m. k.	54.50	55.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	124.—	126.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	21.75	22.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.75	22.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	56.—	57.—
Pafiego po 40 zł. m. k.	53.50	54.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.—	17.40
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.40	12.80
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.25	21.25
Salma po 40 zł. m. k.	61.—	62.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	60.—	62.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.50	—.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	129.50	130.25
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	36.—	36.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	57.50	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	118.35	118.75
Paryż za 100 fr.	47.—	47.07.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.59.—	5.61.—
„ pełnej wagi	5.57.—	5.59.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.40 —	9.41 —
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 11659 (827 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwornej czyni wiadomo, że w sprawie kasy zaliczkowej w Nadwórnej przeciw Hrehorowi Josypeńko o 400 zł. aw. na dniu 22 lutego 1892 i 21 marca 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności objętej wykazem hipotecznym 688 księgi gruntowej gminy Nadwórna.

Cena kupna 1396 zł. aw.

Zakład 139 zł. 60 ct. aw.

Warunki licytacyjne można w tus. registraturze przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, dnia 7 grudnia 1891.

L. 8761 (829 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 20 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Wigdora i Majera Römera w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 367 gm. kat. Borszów niżny objętej dłużników Michała, Antoniego, Karola i Anny Przygodzkich własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 29 lutego i 20 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanawia się c. k. notaryusza p. Henryka Szeiba w Peczeniżynie.

Wadyum wynosi 12 zł. aw.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Peczeniżyn, 30 grudnia 1891.

L. 11624 (826 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 rano w dniu 22 lutego 1892 za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 marca 1892 nawet poniżej takowej licytacya realności wykazem hipotecznym 984 i 1069 gminy Nadworna objętej, Hawryły Greczko własnej, na rzecz Nadworniańskiej kasy zaliczkowej pto 101 zł. 45 ct aw. zpn.

Cena wywołania 200 zł.

Poręczne 20 zł.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, 25 listopada 1891.

L. 5713 (822 2—3)

W dniach 7 marca 1892 i 4 kwietnia 1892 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 171 lwh. 171 księgi gruntowej gminy Osielec objętej oraz 3/33 części realności l wykazu hipotecznego 477 księgi gruntowej dla tejże gminy objętej, Wojciecha i Józefa Grzybków oraz masy spadkowej śp. Wiktoryi Grzybek własnych na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie o 17 rat po 15 zł. 94 ct. oraz reszty kapitału 165 zł. 45 ct. aw. zpn.

Cena wywołania dla realności pierwszej 295 zł., dla realności drugiej 172 zł. aw.

Wadyum 10 prc. sumy szacunkowej.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono Piotra Michałka notaryusza w Jordanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 10 lutego 1892.

L. 6752 (828 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Majera Rappaporta w kwocie 1000 zł. wa. zpn.. odbędzie się w sądzie tut. dnia 14 marca i dnia 20 kwietnia 1892 zawsze o godz. 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności, w połowie dłużnika Izaka Zwerdlinga własnej objętej wyk hipot. l. 550 część I. Białykamień na 550 zł. wa. ocenionej.

Poręczne wynosi 55 zł. aw.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipot. przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, dnia 14 października 1891.

L. 404 (823 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 17 marca 1892 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 kwietnia 1892 nawet niżej takowej każdym razem o godz. 10 przed południem przymusową sprzedaż 2/4 części wyk. hip. 1512 gm. Kamionka str. Antoniego Tuzla własnych na rzecz Chuny Stolzenberga pto 19 zł. 50 ct. zpn.

Cena wywołania 476 zł.

Wadyum 47 zł. 70 ct.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Lenartowicza.

Kamionka str., 17 stycznia 1892.

L. 99478 (812 3—3)

W celu zabezpieczenia wykonania zezwolonej reskrypt. wys. ck. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 15 grudnia 1891 l. 20797 budowy drewnianego mostu drogowego na Sanie, poniżej mostu kolejowego w Przemyślu, o 10 przęsłach. który to most będzie 205.60 m. długi, 8.00 m. szeroki, 9·407 m. nad stanem wody zero wysoki, jakoteż w celu wykonania tamże dróg dojazdowych na prawym i lewym brzegu Sanu, odbędzie się dnia 26 lutego 1892 o godz. 12-tej w południe w departamencie technicznym c. k. Namiestnictwa we Lwowie publiczna licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne wynoszą: 134.119 zł. wa. 01 ct.

Wywody powyższej budowy jako to: plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych, tudzież ogólne i szczegółowe warunki budowy, mogą być przejrzane od dnia obwieszczenia począwszy, w biórze wyżej wspomnianego departamentu w godzinach urzędowych.

Oferty pisemne opieczętowane według niżej podanego wzoru sporządzone, opatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum w kwocie 6700 zł. w gotówce lub papierach wartościowych obliczonych podług kursu dziennego, wnoszone być mają przed terminem do c. k. Namiestnictwa, a w dniu licytacyi najpóźniej do godz. 12 w południe do pomienionego Departamentu.

Oferty nie ułożone według wzoru, albo podane po terminie licytacyi nie będą uwzględnione i zostaną przez komisyę licytacyjną oferentowi zwrócone.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30 stycznia 1892.

W z ó r o f e r t y

Niżej podpisany obowiązuje sie objąć w wykonanie budowę mostu w Przemyślu wraz z drogami dojazdowemi na prawym i lewym brzegu Sanu ze zniżką . . . prc. słownie: . . . . procent od kwoty fiskalnej 134.110 zł. 01 ct.

Warunki licytacyjne są mi dobrze znane i poddaję się tym warunkom bezwarunkowo.

Przepisane wadyum załączam w kwocie 6700 zł. składające się z . . . .

. . . dnia . . go . . . 1892.

(Nazwisko, charakter, miejsce zamieszkania oferenta.)

L. 11800 (800 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Freidy Schiffmann w kwocie 105 zł wa. zpn. odbędzie się dnia 25 lutego i 23 marca 1892 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Onufrego Smiertelniuka własnej wyk. hip. l. 652 gm. kat Jezierzany objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 250 zł. aw.

Borszczów, dnia 1 stycznia 1892.

L. 23388 (799 3—3)

Podaje się niniejszem do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 16 zł. 92 ct. zpn. przymusowa publiczna sprzedaż realności N. k. 39 w Kondratowie położonej wedle wyk. hip. 55 Stacha i Agnieszki Mazurczak po połowie, a wedle wyk. hip. 104 Ozyasza Kahanego własnej w tut. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w dwóch terminach dnia 16 lutego 1892 i dnia 22 marca 1892 zawsze o godz. 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że dopiero na drugim terminie realność ta niżej ceny wywołania 500 zł. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 50 zł. aw.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy m. dlg.

Złoczów, dnia 27 grudnia 1891.

L. 5657 (771 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Przeworsku odbędzie się w dniach 11 marca 1892 i 20 kwietnia 1892 zawsze o 10 rano publiczna egzekrcyjna sprzedaż 7/32 części realności lwh. 222 ks. gr. gm. Kańczuga objętej Salamona Mersla własnych w celu wydobycia pretensyi Rrzeszowskiej kasy oszczędności w kwocie 43 zł. 5 ct. aw.

Cena wywołania 427 zł.

Wadyum 43 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 13 września 1891.

L. 55226 (756 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredyt. ziems. w likwidacyi przeciw Chai i Chaimowi małż. Fuss o zapłacenie kwoty 500 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 11 marca 1892 i na dniu 22 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem w sądzie B. nr. 6 przymusowa sprzedaż realności l. wyk. hip. 210 w Krównikach położonej Chai Fuss ur. Taner własnej i realności l. wyk. hip. 129 w Jaksmanicach położonej Chaima Fuss własnej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 1000 zł., a w szczególności realności l. wyk. hip. 210 w Krównikach 775 zł., a realności lwh. 129 w Jaksmanicach 225 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszym terminie realności tylko za cenę wywołania, lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej 1|3 części ceny wywołania sprzedane zostaną.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipot. można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 25 października 1891.

L. 96123 (854 1—3)

Celem zabezpieczenia wykonania budowli zachowawczych w latach 1892, 1892 i 1894 na gościńcach państwowych w Nadwórniańskim okręgu budowniczym, odbędzie się w tamtejszem c. k. Starostwie dnia 1 marca 1892 publiczna licytacya przez pisemne oferty.

Cena fiskalna robót na rok 1892 do wykonania przeznaczonych wynosi:

a) na gościńcu podbeskidzkim 1, w sekcyi drogowej Nadwórniańskiej zł. ct. kwotę . . . . 1038·72½
w sekcyi Delatyńskiej . 846·67

b) na gościńcu Delatyńskim w sekcyi Delatyńskiej . . . . 388·77½

2. w sekcyi Delatyńskiej razem . . . . 1235·44½
3. w sekcyi Mikuliczyńskiej . 1988·68
4. w sekcyi Jabłonickiej . . 1421·43½

Razem . 5684·28½

Oferty wniesione być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, albo też na kilka sekcyj lub na wszystkie sekcye razem. Jeżeli oferta obejmować będzie kilka lub wszystkie sekcye drogowe, zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi osobno, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedynczych sekcyj drogowych.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa, jako też wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w wymienionem ck. Starostwie, gdzie także w powyżej ustanowionym terminie, najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum wynoszące 5 prc. ceny fiskalnej — z wymienieniem żądanego wynagrodzenia nie tylko cyframi ale także literami.

Oferty mają być sporządzone na blankietach, które zgłaszającym się oferentom przez ck. Starostwo w Nadwórnie bezpłatnie wydane będą.

Oferent winien we właściwem miejscu blankietu wypełnić sekcye drogowe, w których zamierza podjąć budowy i podać zaofiarowany opust bez żadnych dopisków — następnie położyć datę i podpis imieniem i nazwiskiem.

Wszelkie inne oferty niesporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiekolwiek dopiski, albo też nie podane w terminie, nie będą uwzględnione i zostaną przez komisyę oferentom zwrócone.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5 lutego 1892.

L. 11592 (761 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 15 marca 1892 i dnia 26 kwietnia 1892 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności whl. 363 ks. gr. gm. Dąbrowa objętej Mojżesza i Chawy Baderów własnej na rzecz Tarnowskiej kasy oszczędności celem zaspokojenia sumy 157 zł. 47 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 1250 zł.

Wadyum 125 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot dr. Psarski w Dąbrowie.

Dąbrowa, 30 grudnia 1891.

L. 5921 (772 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza, że w dniach 16 marca 1892 i 22 kwietnia 1892 zawsze o godz. 10 rano odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności w Pantalowicach pod Nk. 48 położonej lw. 16 gminy Pantalowice objętej, Szymona Bielca własnej w celu wydobycia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 700 zł.

Cena wywołania 1600 zł.

Wadyum 160 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 24 września 1891.

L. 5017 (784 1—3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jana Rożka przeciw Wojciechowi i Apolonii małż. Pietrzyckim z przydomkiem Pawlik pto 100 zł. aw. zpn. odbędzie się publiczna licytacya połowy realności pod l. kons. 33 w Gliniku dolnym położonej wyk. hip. l. 75 ks. gr. gm. Frysztak objętej w dniu 17 marca i 28 kwietnia b. r. w sądzie tut. o godz. 10 z rana.

Cena wywołania 364 zł.

Wadyum 37 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Frysztak, dnia 14 stycznia 1892.

L. 75 (805 1—3)

Dnia 18 marca 1892 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 22 kwietnia 1892 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności wyk. hip. 221 gm. Załucze objętej Iwana Myreniuk Fedora własnej na rzecz Markusa Berlera.

Cena wywołania dla pierwszej realności 55 zł.

Wadyum 5 zł. 50 ct.

Cena wywołania dla drugiej realności 50 zł.

Wadyum 5 zł.

Resztę warunków protokół oszacowania i wyciąg hip. wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipot. ustanowiony adw. dr. Rosenheck

Sniatyn, 5 lutego 1892.

L. 6631 (847 1—3)

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 240 zł. wa. zpn. egzekucyjną sprzedaż połowy realności dłużnika Jakóba Mandla własnej wyk. hip. l. 245 ks gr. gm. Sieniawa objętej w dniu 23 lutego i w dniu 22 marca 1892 o 10 godz. przed południem w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2000 zł.

Zakład wynosi 200 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Sieniawa, 25 października 1891.

L. 12124 (848 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia resztującej sumy 77 zł. aw. zpn. przez c. k. uprzyw. galic. Zakład kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Simchenu Mischel wywalczonej w tus. kancelaryi w dniach 4 marca i 5 kwietnia 1892 każdokrotnie o godz. 10 przed południem przymusową licytacyę realności dłużnika pod lk. 61 w Lubianie położonej a wyk. hip. l. 117 ks. gr. tejże gminy objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 350 zł. aw.

Zakład wynosi 35 zł.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedana zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiono adw. dr. Jana Lityńskiego ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Szczerzec, dnia 31 grudnia 1891.

L. 8590 (849 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności w Zaleszczykach położonej wedle wyk. hip. l. 501 tejże gminy ciało tabularne stanowiącej dłużnika Berla Weissmana własnej na zaspokojenie pretensyi Feigi Weissmann jako cesyonaryuszki Dawida Weissmana w kwocie 192 zł., dnia 17 marca 1892 i dnia 21 kwietnia 1892 każdego razu o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 25 zł. 47 ct.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanawia się kuratorem adw. p. dr. Stoklasę z Zaleszczyk.

Zaleszczyki. 16 listopada 1891.

L. 74 (806 1—3)

Dnia 18 marca 1892 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 22 kwietnia 1892 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności wk. hip. 244 gm. Zadobrowce objętej Iwana Pawlyk Dmytra własnej na rzecz Markusa Berlera młodszego pto 40 zł.

Cena wywołania 470 zł.

Wadyum 47 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipot. wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipot. ustanowiony adw. dr. Schaefer w Sniatynie.

Sniatyn, dnia 5 lutego 1891.

L. 6435 (850 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 18 marca 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 kwietnia 1892 nawet poniżej takowej, licytacya realności 6/12 części realności wyk. hip. l. 161 gm. Milno objętej Ilka Deca własnych na rzecz Wojciecha Deca pto 140 zł. zpn.

Cena wywołania 2701 zł.

Wadyum 270 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot., ustanawia się kuratorem Bronisława Małkowskiego w Załośćach.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce, dnia 30 września 1891.

L. 9897 (778 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 17 marca 1892 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 17 maja 1892 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 109/231 w Ilniku Tomasza Usyka własnej na rzecz Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 22 zł rat po 6 zł. i resztę 22 zł. 3 ct.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków akt oszacowania i opisania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Stanisława Granatowskiego w Turce.

Turka, dnia 25 listopada 1891.

L. 15873 (803 1—3)

Dnia 16 marca 1892 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 20 kwietnia 1892 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności w. h. 329 gm. Hańkowce objętej Hawryły Wachniuk własnej na rzecz Dawida Rosenheck pto 50 zł.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków protokół oszacowania i wyciąg hip. wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipot. ustanowiony adw. dr. Rosenheck w Sniatynie.

Sniatyn, 5 lutego 1892.

L. 15979 (804 1—3)

Dnia 16 marca 1892 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 20 kwietnia 1891 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności w. hip. 329 gm. Hańkowce objętej Hawryły Wachniuk własnej na rzecz Dawida Rosenheck pto 50 zł.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków protokół oszacowania i wyciąg hip. wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipot. ustanowiony adw. dr. Rosenheck w Sniatynie.

Sniatyń, 5 lutego 1892.

Konkursa.

L. 326 (787 3—3)

Celem obsadzenia posady dozorcy więźni przy c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu z płacą 300 zł. rocznie, dodatkiem aktywalnym 25 prc. i prawem pobierania munduru, rozpisuje się konkurs do *dnia* 20 marca 1892

Ubiegający się o tę posadę dla wojskowych zastrzeżoną mają wnieść swoje podania w zakreślonym terminie do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, dnia 8 lutego 1892.

L. 1350 (786 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę zastępcy prowadzącego izraelickie księgi metrykalne w Narolu miasteczku.

O posadę tę ubiegać się mogą izraelici, którzy są obywatelami Państwa Austryackiego i wykażą się wymaganą przepisami kwalifikacyą.

Kompetenci winni wnieść do c. k. Starostwa w Cieszanowie prośbę własnoręcznie napisaną, w której mają wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego.

Posada zastępcy prowadzącego metryki izraelickie nadaną być może tylko takiemu kompetentowi, który stale w Narolu miasteczku zamieszka.

Termin konkursu oznacza się na 4 tygodni od dnia pierwszego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej".

Cieszanów, dnia 5 lutego 1892.

L. 1367 (810 3—3)

Na podstawie rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 7 stycznia 1892 r. rozpisuje się niniejszem konkurs na opróżnioną przy tutejszym szpitalu powszechnym posadę sekundaryusza z płacą roczną 400 zł. aw., wolnem pomieszkaniem w zakładzie, które sekundaryusz zajmować jest obowiązany, wiktem, opałem i światłem.

Ubiegający się o tę posadę, winni podania swe zaopatrzone w dowody iż:

1. nie przekroczyli 40 roku życia i posiadają prawo obywatelstwa austryackiego;
2. są doktorami wszech nauk lekarskich;
3. władają językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie;
4. prowadzą życie moralne, oraz;
5. wywód dotychczasowej praktyki.

Wnieść w terminie otwartym do dnia 10 marca 1892 r. do Magistratu miasta Tarnowa.

Magistrat miasta
Tarnów, dnia 5 lutego 1892 r.
Burmistrz:
W. Rogoyski.

L. 2359 (808 3—3)

Celem obsadzenia posady prowadzącego metryki izraelickie i tego zastępcy dla okręgu metrykalnego Pistyń, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 10 marca 1892.

Ubiegający się o tę posadę mają w powyższym terminie wnieść do tutejszego c. k. Starostwa swe podania własnoręcznie pisane, zaopatrzone w dowody znajomości języków krajowych, zatrudnienia i stopnia wykształcenia.

Kosów, dnia 9 lutego 1892.

L. 275 (794 2—3)

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Złoczowie poszukuje dyetaryusza rutynowanego z egzaminem tabularnym za miesięcznem wynagrodzeniem 30 zł., które w miarę pilności i uzdolnienia na 35 zł. a nawet 40 zł. podwyższone być może.

Podanie udokumentowane wnieść do Prezydyum tegoż sądu.

Złoczów, dnia 10 lutego 1892.

L. 54 (832 2—2)

C. k. Rada ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich.

A) Przy szkołach etatowych dwuklasowych.

1. w Mostach wielkich posada młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. i 10% dodatku na pomieszkanie.
2. Żółtańcach posada młodszego nauczyciela z roczną płacą 240 zł. i wolnem pomieszkaniem.
3. w Kłodnie posada młodszego nauczyciela z roczną płacą 200 zł.

B. Przy szkołach etatowych jednoklasowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

4. w Dworcach.
5. w Lubelli wartość naturaliów 26 zł. 40 ct. do płacy wliczona.
6. w Pieczychwostach.
7. w Reklińcu.
8. Różańce do płacy wliczona wartość drzewa 14 zł.
9. Zameczku do płacy wliczona wartość drzewa 6 zł.

C. Przy szkołach filialnych z płacą roczną 250 zł. i wolnem pomieszkaniem: w

10. Artasowie.
11. Błyszczywodach.
12. Borowem.
13. Czestyniach.
14. Hrebeńcach do płacy wliczony dochód z gruntu 10 zł. 39 ct.
15. Kulawie.
16. Kupiczwoli.
17. Mokrotynie wsi.
18. Mokrotynie kolonii.
19. Nahorcach.
20. Przedrzymichach wielkich do płacy wliczony dochód z gruntu 3 zł. 38.
21. Przystani do płacy wliczona wartość zboża 20 zł.
22. Skwarzawie starej do płacy wliczona wartość drzewa 8 zł.
23. Soposzynie do płacy wliczona wartość drzewa 10 zł.
24. Udnowie.
25. Wiązowie.
26. Woli Zoltanieckiej.
27. Zołtańcach.

Przy szkołach pod 3. 8. i 22. jest język wykładowy polski, przy szkole pod 18. niemiecki a przy innych szkołach język wykładowy ruski.

Podania należycie udokumentowane zaopatrzone w przepisaną tabelę kwalifikacyjną należycie wypełnioną co do przebiegu lat służby, należy wnosić za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żółkwi, najpóźniej do dnia 31 marca 1892 roku.

Podania w oznaczonym terminie nie przedłożone lub nie zaopatrzone w przepisane dokumenta służbowe nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Żółkiew, dnia 24 stycznia 1892.

L. 43 (816 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w szkołach średnich:

1) na posadę nauczyciela filologii klasycznej jako przedmiotu głównego i języka polskiego jako przedmiotu pobocznego w ck. IV gimnazyum we Lwowie;

2) na posadę nauczyciela matematyki i fizyki jako przedmiotów głównych w ck. gimnazyum w Jarosławiu;

3) na posadę nauczyciela języka niemieckiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w ck. gimnazyum w Kołomyi;

4) na posadę nauczyciela języka polskiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w ck. gimnazyum w Rzeszowie;

5) na posadę nauczyciela filologii klasycznej jako przedmiotu głównego i języka polskiego jako przedmiotu pobocznego w ck. gimnazyum w Stanisławowie;

6) na taką samą posadę w ck. gimnazyum w Tarnopolu;

7) na posadę nauczyciela języka ruskiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w ck. gimnazyum akademickiem we Lwowie;

8) na taką samą posadę w ck. gimnazyum w Stryju;

dalej na posady:

9) nauczyciela religii rz.-katol.;

10 i 11) dwóch nauczycieli filologii klasycznej jako przedmiotu głównego i języka polskiego jako przedmiotu pobocznego;

12) na nauczyciela języka niemieckiego jako przedmiotu głównego a filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego;

13) nauczyciela historyi powszechnej i geografii jako przedmiotów głównych w c. k. V gimnazyum (niższem) we Lwowie;

nareszcie na posady:

14) nauczyciela filologii klasycznej jako przedmiotu głównego;

15) nauczyciela geografii i historyi powszechnej jako przedmiotów głównych (kwalifikacya z języka niemieckiego jako przedmiotu pobocznego da kandydatowi pierwszeństwo);

16) nauczyciela historyi naturalnej jako przedmiotu głównego a matematyki i fizyki jako przedmiotów pobocznych — w ck. gimnazyum w Podgórzu.

Do każdej z tych posad przywiązana jest płaca z dodatkami w myśl ustaw z dnia 15 kwietnia 1873 i z dnia 9 kwietnia 1870.

Kompetenci ubiegający się o te posady, lub inne posady podobne, które ewentualnie opróżnić się mogą, winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15 marca 1892.

Lwów, dnia 4 lutego 1892.

L. 29 (815 2-3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady dyrektora ck. seminaryum nauczycielskiego męskiego w Tarnopolu ogłasza się niniejszem konkurs.

Z posadą tą połączona jest płaca w kwocie rocznej 1000 zł., z dodatkiem za kierownictwo w kwocie rocznej 300 zł., wolnem pomieszkaniem i z przepisanymi ustawą dodatkami a mianowicie pięcioletnimi i aktywalnymi.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę wykazać się mają służbą nauczycielską w charakterze profesorów ck. seminaryów nauczycielskich lub szkół średnich, tudzież dokładną znajomością szkolnictwa ludowego.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe należy wnieść za pośrednictwem władzy bezpośrednio przełożonej do Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 25 marca br.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 9 lutego 1892.

Wyroki prasowe.

Zl. 24 (576)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 December 1891, Z. 30811, die Weiterverbreitung der Nr. 349 der Zeitschrift: „Národni Listy" vom 19 December 1891 wegen des Telegrammes: „Z Roudnice" nach § 65 a St. G., dann wegen der Telegramme: „Z Jicina" — „Z Pecek"— „Z Klaana" und „Z Nového Bydzova" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Jänner 1892, Z. 77, die Weiterverbreitung der Nr. 52 der Zeitschrift: „Podvysocké Listy" vom 31 December 1891 wegen des Artikels: „Cikáni a c. k. cetnictvo v Humpolci" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Jänner 1892, Z. 296, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Arbeiterstimme" vom 17 Jänner 1892 wegen des Artikels: „Neujahrsgedanken" nach den §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Z. 25 (603)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 8 der periodischen Druckschrift: „Kikeriki" vom 28 Jänner 1892, in dem daselbst auf der Seite 2 enthaltenen Bilde mit der Bezeichnung: „Fürstenempfang beim neuen Khedive Abbas Pascha" das Vergehen nach §§ 491 und 493 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Zugleich wird gemäß § 487—489 St. G. die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 28 Jänner 1892.

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 25 Jänner 1892, Z. 218/M. J., der in Berlin erscheinenden Wochenschrift: „Gazeta robotnicza" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Kuratele.

L. 11186 (773 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie uwiadamia, że Feśka Iwaniura włościanka z Hołego rawskiego została uznaną marnotrawczynią i że kuratorem dla niej Iwan Tańczyn z Hołego rawskiego ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.
Rawa, dnia 30 listopada 1891.

L. 11528 (759)

Iwana Olejnika włościanina z Chlebowic wielkich uznano marnotrawcą.

Kuratorem dla niego ustanowiono Andrucha Hrycaja z Chlebowic wielkich.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Bóbrka, dnia 3 grudnia 1891.

L. 2806 (757 1—3)

Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 30 stycznia 1892 l. 1080 uznany został Karol Schabiński c. i k. kapitan 10 pułku piechoty, głupowatym.

Kuratorem ustanowiono Romana Zaczeńskiego emerytowanego sędziego powiatowego w Przemyślu.

C. k. Sąd powiatowy mdel.
Przemyśl, 6 lutego 1892.

L. 8657 (839 1—3)

Iwan Sydor z Chłopiatyna uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Mykołę Wowka tamże.

C. k. Sąd powiatowy.
Bełz, dnia 1 grudnia 1891.

L. 5070 (838 1—3)

Stefan Szeszera z Ostrowa uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Kazimierza Borukała tamże.

C. k. Sąd powiatowy.
Bełz, 27 lipca 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 330 (817 3—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że stosownie do §. 30 ust o reprezentacyi powiatowej, rachunki z przychodów i wydatków kasy powiatowej za rok 1891, tudzież ułożony preliminarz do budżetu powiatowego na rok 1892 przez dni 14, to jest od 11 do 25 lutego br. w biurze podpisanego Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych będą wyłożone.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Przemyśl, dnia 10 lutego 1892.

Prezes: A. Sapieha. Sekretarz: K. Wysocki.

L. 11068 (801 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Jeanettę Seidner, że kasa oszczędności w Białej wniosła przeciwko niej do tutejszego sądu skargę egzekucyjną o zapłacenie kwoty 725 zł. aw. w stanie biernym realności lwh. 359 w Buczkowicach zabezpieczonej, oraz że termin do rozprawy ustnej na dzień 18 lutego 1892 o 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczonym został.

Jest więc rzeczą pozwanej środków do obrony ustanowionemu dla niej kuratorowi dr. Samuelowi Reichowi w Białej dostarczyć lub też inaczej według prawa postąpić.

C. k. Sąd powiatowy.
Biała, dnia 24 listopada 1891.

L. 413 (811 3—3)

C. k. Sąd powiatowy md. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Florczaka, że Aniela Mariniowa pod dniem 11 stycznia 1892 l. 413 wniosła przeciw niemu pozew drobiazgowy pto 50 zł. zpn. i że na takowy termin do rozprawy na dzień 29 lutego 1892 wyznaczony a dla niego kurator w osobie p. adw. dr. Flakowicza ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg.
Sanok, dnia 27 stycznia 1892.

L. 7168 (758 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia Michała Antoniewicza i Jana Antoniewicza z miejsca pobytu niewiadomych, że na skutek pozwu przez Mikołaja Hołdysa Hoszowskiego przeciw oświadczonym spadkobiercom śp. Ksawerego Antoniewicza o zapłacenie 25 zł. wa. zpn de praes. 18 sierpnia 1891 l. 6478 wniesionego, wyznaczony został do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego termin na dzień 14 marca 1892 o godzinie 8 z rana i pozew ten doręczono ustanowionemu kuratorowi Włodzimierzowi Grabowieńskiemu, kandydatowi adwokackiemu w Bolechowie, i poleca się Michałowi Antoniewiczowi i Janowi Antoniewiczowi, aby ustanowionemu kuratorowi środków do obrony dostarczyli, lub też sądowi innego pełnomocnika przedstawili, w przeciwnym razie skutki z zaniedbania sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.
Bolechów, 29 grudnia 1891.

L. 4302 (767 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie na prośbę Dyrekcyi ruchu ck. uprz. galic. kolei Karola Ludwika we Lwowie ustanowił adw. Turzańskiego w Lubaczowie koratorem dla nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Adama Dunina Rzuchowskiego, byłego administracyjnego aspiranta na stacyi kolejowej w Oleszycach, który w dniu 1 listopada 1890 służbę tę samowładnie opuścić miał. O tem zawiadamia się Adama Dunina Rzuchowskiego z wezwaniem, aby środki do obrony jego służyć mogące ustanowionemu kuratorowi podał lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, inaczej bowiem złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące, sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Lubaczów, 18 lipca 1891.

L. 434 (610 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Jakóba Rothenberg z miejsca pobytu niewiadomego z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Sarę Slitzker pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 200 zł. aw. że kuratorem dla niego adw. dr. Witlina ze zastępstwem adw. dr. Kołaczkowskiego ustanowiono, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

C. k. Sąd obwodowy.
Złoczów, dnia 21 stycznia 1892.

L. 11359 (620 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Alojzego Negrusza że przeciw niemu wniósł Sucher Lemport pozew o zapłacenie 111 zł. 98 ct. i że temu do rozprawy wyznaczono wzywa się tegoż aby ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Stoklasie udzielił informacyę lub innego zastępcę ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.
Zaleszczyki, 31 grudnia 1891.

L. 6439 (598 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle zawiadamia Maryę z Knapików Zydroniową, że w sprawie Michała Kempskiego jako cesyonaryusza Michała Młodeckiego przeciw niej o 100 zł. zpn. ustanowiono dla niej jako z miejsca pobytu niewiadomej, kuratora adw. dr. Wiedigera, z substytucyą adw. dr. Steinhausa w Jaśle, i temuż kuratorowi uchwałę dzisiejszą dozwalającą wpis przeniesienia wierzytelności wekslowej 100 złr. zpn. na rzecz Michała Kempskiego w stanie biernym 1/3 części realności lwh. 345 w Jaśle dotychczas dla Michała Młodeckiego zaintabulowanej, oraz rezolucyę hipoteczną byłego sądu powiatowego w Jaśle z 12 kwietnia 1888 l. 3017 zarządzającą adnotacyę egzekucyjnej sekwestracyi dochodów w stanie czynnym i biernym pomienionej części realności.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Jasło, dnia 31 grudnia 1891.

L. 8284 (564 2—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Spondre zawiadamia się, że w skutek wniesionej prośby Wysokiego Skarbu przeciw niemu o egzekucyjne prawo zastawu dla zaległego podatku w kwocie 71 zł. 91 ct. dozwolono takowe ts. uchwałą z dnia 20 kwietnia 1890 l. 5511 w stanie biernym ciała hipotecznego 1158 gm. kat. Brody, którą to uchwałę doręcza się dlań ustanowionemu kuratorowi dr. Bykowi w Brodach zamieszkałemu.

Rzeczą jego jest udzielić temu kuratorowi potrzebnej informacyi w tej sprawie albo wskazać tutejszemu sądowi innego swego pełnomocnika o ileże w razie przeciwnym ze zaniedbania tego powstać mogące złe skutki będzie musiał sam sobie przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 3 czerwca 1891.

L. 29581 (568 2—3)

Podaje się do wiadomości, że dnia 24 marca 1891 w Borysławiu bez rozporządzenia ostatniej woli zmarł Jędrzej Laszkowitz.

Ponieważ sądowi niewiadomo, kto przez tegoż żonę z linii ubocznej przychodzi do spadku, zatem wzywa się wszystkich tych, którzy z jakiegobądź tytułu sobie prawa dziedziczenia tego spadku wnosić zamierzają, aby to swoje prawo w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego licząc, w tutejszym sądzie zgłosili, i przy wykazaniu takowego względem przyjęcia spadku tem pewniej się oświadczyli, gdyż inaczej spadek z oświadczoną tegoż żoną Antoniną przeprowadzonym i jej przyznanym zostanie.

Kuratorem niewiadomych krewnych linii ubocznej jest adw. dr. Apfel w Drohobyczu.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Drohobycz, 31 sierpnia 1891.

L. 433 (611 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Jakóba Rothenberg z miejsca po bytu niewiadomego z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Rebekę Rubin pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 150 zł. aw. że kuratorem dla niego adw. dr. Wittlina ze zastępstwem adw. dr. Kołaczkowskiego ustanowiono, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

C. k. Sąd obwodowy.

Złoczów, dnia 21 stycznia 1892.

L. 6644 (641 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 22 listopada 1890 l. 7087 w sprawie Iwana Opar przeciw Matwijowi Opar o wpis prawa własności do części ciał hipotecznych lwh. 70, 71 i 72 ks. grt. gm. kat. Stężnica objętych dla niewiadomego z miejsca pobytu Matwija Opar kuratorem p. Semka Zanewczyka ze Stężnicy. O czem się Matwija Opara celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 15 listopada 1891.

L. 16045 (585 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Moszka Weinberga i niebiętą masę spadkową Sprincy Wahl jako spadkobierców Serli Weinberg, że Abraham Scheiner wniósł przeciw nim pozew de praes. 19 grudnia 1891 o eliminacyę z tabuli płatniczej z dnia 7 marca 1891 l. 1092 sumy 312 zł. 55½ ct. zł. na cenie kupna 2/5 części z połowy realności pod l. k. 179 m. w Przemyślu kolokowanej zpn., i równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90-dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla nich kuratorem ustanowiony został adwokat dr. Dawid z zastępstwem adwokata dr. Hillela, w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanych, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub też innego pełnomocnika sami przedstawili, ile że w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, 31 grudnia 1891.

L. 16043 (586 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Moszka Weinberga i niebiętą masę spadkową Sprincy Wahl jako spadkobierców Serli Weinberg, że Abraham Scheiner wniósł przeciw nim pozew de praes. 19 grudnia 1891 o eliminacyę z tabeli płatniczej z dnia 7 marca 1891 l. 1092 sumy 425 florenów reńskich na cenie kupna 2/5 części z połowy realności pod l. k. 179 m. w Przemyślu kolokowanej zpn. i równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90-dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla nich kuratorem ustanowiony został adwokat dr. Dawid z zastępstwem adwokata dr. Hillela, w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanych, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub też innego pełnomocnika nam przedstawili, ile że w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, 31 grudnia 1891.

L. 7300 (622 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Kelmana Liebreicha, że Jakób Liebreich podał pod dniem 18 grudnia 1891 l. 7300 przeciw niemu prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 112 złr. zpn. i że ustanowiono dla niego w tej sprawie kuratorem p. adw. dr. Madeyskiego w Brzeżanach, z substytucyą p. adw. dr. Czajkowskiego, doręczając pierwszemu nakaz zapłaty.

Wzywa się więc Kelmana Liebreicha, aby z ustanowionym kuratorem wcześnie się porozumiał, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej złe skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd obwodowy.

Brzeżany, dnia 19 grudnia 1891.

L. 420 (609 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Jakóba Rothenberg z miejsca pobytu niewiadomego z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Mendla Immeles pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 100 zł. aw. że kuratorem dla niego adw. dr. Wittlina ze zastępstwem adw. dr. Kołdczkowskiego ustanowiono, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

C. k. Sąd obwodowy.

Złoczów, dnia 21 stycznia 1892.

L. 12135 (790 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia wierzycielom hipotecznym majętności część Hoszów II i częś Gerynia I w księgach tabuli krajowej Dom 60 pag. 439 i Dom 80 pag. 322 na Józefa Starke i Jana Popiel zapisanych, że wynagrodzenie za prawo wyszynku i sprzedaż napojów propinacyjnych w tych majętnościach w kwotach 4062 zł. i 927 zł. 41 ct. wa. wymierzonem zostało i że w celu przyznania tego wynagrodzenia wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych, aby w terminie 3 miesięcy, a mianowicie do dnia 15 kwietnia 1892 wierzytelności swoje tutaj zgłosili, przyczem się im oznajmia, iż niezgłaszający się przy rozprawie przekazawczej słuchanymi nie będą i będą tak uważani, jak gdyby na przekazanie swych wierzytelności do powyższego wynagrodzenia zezwolili, i że utracają prawo czynienia zarzutów przeciw ugodzie, którąby interesenci zawarli, jeżeli wierzytelność ich według porządku hipotecznego została do wynagrodzenia przekazaną albo na gruncie zabezpieczoną. Wymogi zgłoszenia są następujące:

1) Dokładne wymienienie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się lub jego pełnomocnika zaopatrzonego w legalizowane pełnomocnictwo.

2) Oznajmienie wierzytelności wymaganej tak w kapitale jak i w procentach.

3) Oznajmienie pozycyi tabularnej zgłoszonej wierzytelności.

4) Wymienienie zamieszkałego w tutejszym okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał, jeżeli zgłaszający po za tutejszym okręgiem mieszka, inaczej bowiem uchwały przesłanemi będą pocztą ze skutkiem doręczenia do własnych rąk.

Zarazem zawiadamia współwłaścicieli tych dóbr z miejsca pobytu niewiadomych Sydonię Majerberg i Ludwikę Cieniewicz jako spadkobierców Józefa Starke i Jana Popiela, że w powyższej sprawie ustanowiono dla nich kuratora w osobie adw. dr. Chłopeckiego w Samborze, któremu bliższej informacyi udzielić mogą.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, dnia 22 grudnia 1891.

L. 8754 (846)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia Mesche, Ciporę, Klarę, Goldę i Mozesa Mendla 2 im. Deutschów z życia i miejsca pobytu niewiadomych względnie ich z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, że Leizor Deutsch wytoczył przeciw nim, tudzież przeciw Manelemu Weinsteinowi dnia 12 grudnia 1891 do l. 8754 pozew o unieważnienie wpisu hipotecznego i uznanie go za właściciela 7/20 części realności pod l. kons. 43 objętej lwh. 75 księgi gruntowej dla gminy Rymanowa, i że na pozew ten termin do rozprawy ustnej na dzień 17 lutego 1892 o godzinie 10 przed południem wyznaczono.

Wzywa się zatem tych nieobecnych, ażeby rychło przed terminem o miejscu pobytu swego sądowi donieśli i swego pełnomocnika sądowi wymienili lub też ustanowionemu dla nich kuratorowi ad actum adwokatowi dr. Flakowiczowi z Sanoka informacyi do sporu udzielili, gdyż inaczej za ujemne następstwa tego zaniechania sami będą odpowiadać.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, 31 grudnia 1891.

L. 6310 (825 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Eliasza Nachmana Czerkasa, że Izak Altstädter wniósł przeciw niemu pozew sumaryczny pto 84 zł. wa. zpn., że mu kuratorem Altera Engel ze Zbaraża ustanowiono i termin do rozprawy na 10 marca 1892 wyznaczono.

Ma się zatem Eliasz Nachman Czerkas albo osobiście zgłosić, albo kuratorowi informacyi udzielić lub innego pełnomocnika obrać i o tem sądowi donieść.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowesioło, 10 stycznia 1892.

L. 386 (843 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Juszczaka, że Adolf Goldman z Zaborni wniósł przeciw niemu dnia 23 stycznia 1892 l. 386 pozew o zapłacenie 7 zł. wa., że do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 15 marca 1892 o 8 rano wyznaczono i dla niego kuratorem Jędrzeja Magierę ze Skawy ustanowiono.

Wzywa się zatem Józefa Juszczaka, aby kuratorowi informacyę do sporu uzyielił, lub innego zastępcę sądowi wskazał, inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 2 lutego 1892.

L. 85 (623)

Kundmachung.

Vom k. k. Kreis- als Handelgericht in Brzeżany wird bekannt gemacht, dass im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen in Folge h. g. Beschlusses vom 5 December 1891 Zl.6632 am 2 Jänner 1892 die Eintragung erfolgte:

Der Firma Kronberger & Sohn—Zweigniederlassung in Sulewa ad Nowosiółka Bezirk Podhajce — die Hauptniederlassung in Budapest — mit dem Beisatze, dass diese offene Handelsgesellschaft ihre Unternehmung am 14 December 1884 begann, dass von der offenen Gesellschafterei: Moritz Kronberger, Max Kronberger und Sigismund Kronberger, jeder die Gesellschaft mit dem Rechte der selbstständigen Firmazeichnung vertritt, und dass die Hauptniederlassung im Register für Handels Geschäftsfirmen des Budapester Handelsgerichtes unter Zl. 1173 eingetragen erscheint.

Vom k. k. Kreis-Gerichte.

Brzeżany, am 16 Jänner 1892.

L. 1254 (802 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Benjamina Eisena, że celem zabezpieczenia pretensyi Salomona Grossbarda w kwocie 90 zł. wa. dozwolonem zostało rezolucyą z dnia dzisiejszego tymczasowe zajęcie ruchomości jego w handlu i mieszkaniu, i że kuratorem ad actum ustanowionym został adw. dr. Chajes, któremu też środków obrony udzielić lub też innego pełnomocnika ustanowić winien.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 7 lutego 1892.

L. 1656 (877 1—3)

W sprawie drobiazgowej Franciszka Ozimka przeciw Adamowi Matuszewskiemu zawiadamia się ostatniego niewiadomego z miejsca pobytu, że w sprawie tej wyznaczono termin do rozprawy na dzień 23 lutego 1892 o 9 rano i dla obrony praw jego ustanowiono kuratorem adw. dr. Datkę.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 13 lutego 1892.

L. 236 (640 1—3)

Zawiadamia się, że dnia 5 stycznia 1892 wniósł Klemens Schnitzel pko Izraelowi i Hennie Winterom skargę o zapłacenie kwoty 15 zł., w skutek której termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 16 lutego 1892 o godz. 9 rano wyznaczonym i dla niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Wintera kurator Chodacki z Tarnowa ustanowionym został.

Wzywa się Izraela Wintera, aby ustanowionemu zastępcy środki do obrony podał, lub innego zastępcę tut. sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg.

Tarnów, dnia 19 stycznia 1892.

L. 620 (835 —3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu w porozumieniu się z Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie ogłasza, że obwieszczenia nowo zaprotokołować się mających w 1892 roku firm handlowych tudzież zmiany i wykreślenia tychże umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" w w „Prawniku" tudzież w „Wiener Zeitung", zaś obwieszczenia w sprawach zarejestrowania spółek zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie Lwowskiej".

Przemyśl, 23 stycznia 1892.

Licytacye.

L. 14009 (864 1—3)

Dnia 22 lutego 1892 i dnia 23 marca 18 2 o godz. 10 rano, odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 2 3 części realności pod CN. 25 w Skałacie w sprawie Sühskinda Rosenbaum przeciw masie spadkowej Majera Kaczki o zapłacenie 93 zł. aw. zpn.

Cena wywołania wynosi 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem dr. Arnolda Ehrlicha adw. w Skałacie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 27 grudnia 1891.

K. 3929 (867 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 100 zł. aw. zpn. na rzecz Naftalego Halperna, odbędzie się dnia 20 lutego i dn. 16 marca 1892 o godzinie 10 rano w budynku sądowym egzekucyjna sprzedaż połowy ciała hip. wykazem l. 107 księgi gruntowej gminy Ustrzyki dolne objętej, Dawida Straucha własnej.

Cena wywołania 1000 zł. aw.

Wadyum 100 zł. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu niewiadomych Arona Goldwendera, Ignacego Dumińskiego, Alfreda Czajkowskiego, Leopoldyny Michel jako sukcessorki Rajmunda Michel, Jankla Schilbry, ks. Jana Niemców, Sary Strauch, Abrahama Lama, Herscha Segala i Estery Strauch tudzież dla tych wierzycieli hipot. którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 18 czerwca 1891 prawa zastawu uzyskali lub tych którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Morwitza c. k. notaryusza w Ustrzykach.

C. k. Sąd powiatowy.

Ustrzyki, 10 lipca 1891.

Doniesienia prywatne.

Aufgebot

182

Es wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass

1. der Schneider David Mendel Prober, wohnhaft zu Berlin, Rücker-Strasse 4, Sohn des zu Tarnopol in Galizien verst. Arbeiters Moses Prober und dessen Ehefrau Bassie D'wore geb. Hirsch, ebenda wohnhaft,

2. und die Feige Holtz, Dienstmädchen, wohnhaft zu Berlin, Lothringer Strasse 8, Tochter des Leuchterfabrikanten Jankel Holtz und dessen Ehefrau Rifka geb. Sigall, baide zu Zalosce in Galizien verstorben, die Ehe mit einander eingehen wollen.

Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in der Gemeinde Berlin und durch Inserat in einer deutschen Zeitung zu Tarnopol geschehen.

Berlin am 8 Februar 1892.

Königl. Preuss. Standesamt, Berlin 10 a.

Der Standesbeamte: Behm.

Zaproszenie

183

Na

Walne Zgromadzenie

zapraszamy członków Towarzystwa Zaliczkowego i Towarzystwa ochrony własności ziemskiej w Limanowie odbyć się mające w dniu 10 marca 1892 r. począwszy od godziny 10 rano.

Dyrekcya.

Porządek dzienny Towarzystwa Zaliczk.:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i tej wnioski.
   a) absolutoryum Dyrekcyi.
   b) rozdział zysku.
   c) potwierdzenie wyboru Dyrektora i zastępcy Dyrektorów.
3. Wybór 3 członków Rady Nadzorczej na lat 3 a 2 na rok jeden oraz wybór 2 zastępców.

Porządek dzienny Towarzystwa ochrony własności ziemskiej w Limanowy.

1. Sprawozdanie Dyrekcyi.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i tej wnioski.
   a) udzielenia absolutoryum Dyrekcyi.
   b) rozdział zysku.

Dyrekcya.

Ogłoszenie.

Zgromadzenie ogólne Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Rymanowie odbędzie się dnia 24 lutego 1892 o godzinie 10 z rana.

Porządek dzienny.

Sprawozdanie Rady nadzorczej i Dyrekcyi ze swej czynności w roku 1891.

Przedłożenie i zatwierdzenie rachunków i bilansów z roku 1891 i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.

Wniosek względem podziału czystego zysku.

Wybór 4 członków Rady nadzorczej w miejsce wylosowanych.

Załatwienie innych wniosków przez członków Towarzystwa.

Rymanów, 10 lutego 1892.

Rada nadzorcza.

186

Przy **Zarządzie Zakładów górniczo-hutniczych JWgo Andrzeja hr. Potockiego w Sierszy poczta Trzebinia** jest posada **asystenta hutniczego** dla huty cynkowej zaraz do obsadzenia. 181

Kandydat musi być zdolnym chemikiem.

Posiadający studya z ukończonej akademii górniczej będą mieć pierwszeństwo.

Podania wnieść należy do powyższego Zarządu.